

JÓZEFÓW

nad Świdrem

PISMO SAMORZĄDOWE Maj 2012 nr 5 (227)

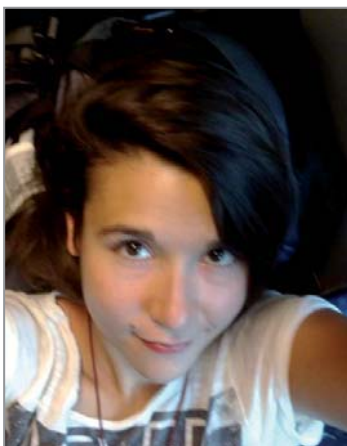


Przyszła wiosna!

- Kiermasz ogrodniczy – 6 maja
- Otwarte ogrody – 26 i 27 maja
- Rajdy, spotkania, imprezy na 50-lecie miasta

Jak często korzystamy z miejskich obiektów sportowo-rekreacyjnych? Który z nich cieszy się największym powodzeniem? Czego nam brakuje?

Marta Byrska z ul. Kormoranów – Jestem stałą bywalczynią placów zabaw przy ulicach 3 Maja, Parkowej i Długiej. Przede wszystkim tego ostatniego, gdyż plac przy 3 Maja jest czynny tylko do 19.00. Ubolewam nad tym, że nie są one dostępne przez cały rok. Jakiś czas temu korzystałam z basenu w Integracyjnym Centrum Sportu i Rekreacji, ale od jakiegoś czasu nie uczęszczam już na te zajęcia. Nie miałam jeszcze okazji wypróbować siłowni przy Moniuszki. Czy czegoś mi brakuje? Myślę, że przydałaby się w Józefowie ściana wspinaczkowa. Ścieżek rowerowych jest sporo, ale wiadomo – im więcej tym lepiej, a że jeżdżę na rowerze, to kolejne trasy byłyby mile widziane.



Katarzyna Krzemińska z ul. Piaskowej – Basen, to miejsce, w którym spędzam najwięcej czasu, ponieważ wpływa ono najlepiej na moje zdrowie. Pływam w ramach lekcji w gimnazjum, poza tym, jeśli dysponuję wolnym czasem, to dodatkowo rano lub wieczorem. W sezonie zimowym jeździłam na łyżwach przy ICSiR. Z hali sportowej nie korzystam, gdyż albo rozgrywają się tam jakieś zawody, albo jest dużo chętnych. Generalnie Józefów pod względem oferty sportowo-rekreacyjnej jest dla młodzieży bardzo przyjazny oraz rozwinięty w porównaniu z Otwockiem. Z drugiej strony brakuje w naszym mieście otwartej przestrzeni, np. większego parku, zacisznego miejsca, w którym można posiedzieć, pospacerować czy też uprawiać jogging. Z parku ucieszyliby się także rolkarze, którzy ku utrapieniu kierowców jeżdżą po ulicach. W skate parku są znajdując się rampy, po których można skakać, natomiast prostego placu jest niewiele.



Mateusz Flis z ul. Lelewela – Jestem wielkim miłośnikiem piłki nożnej, więc z grupą kolegów najczęściej korzystam z boiska przy ul. Świderskiej, a także boisk przy szkołach podstawowych nr 1 i 2 – na tych obiektach tylko wtedy, gdy zbierze się większa liczba osób. Do tego dodać jeszcze można zajęcia w hali sportowej w ICSiR w ramach lekcji wychowania fizycznego. Oprócz tego raz w tygodniu pływam na basenie. Część kolegów korzysta z siłowni pod chmurką przy ulicy Moniuszki. Co jeszcze mogę dodać? Ogólnie rzecz biorąc nie jest źle. Chciałbym, aby w naszym mieście powstało chociaż jedno boisko trawiaste, a nie tylko ze sztuczną nawierzchnią.



Sylwia Kucharska z ul. Błękitnej – Utarło się takie powiedzenie – dla każdego coś miłego – pasuje ono do naszej józefowskiej bazy sportowo-rekreacyjnej, a do tego wszystko jest na miejscu. Mieszkam w Józefowie od pięciu lat, lubię to miasto i niczego mi nie brakuje. Prawdę mówiąc najczęściej korzystam z rodziną z basenu, w szczególności dzieci, na siłownię niestety brakuje nam czasu. Córka, która chodzi do szkoły sportowej, bardzo często odwiedza halę sportową. Oprócz tego dodać mogę jeszcze place zabaw przy Urzędzie Miasta oraz przy ulicy Długiej – ten drugi cieszy się największym powodzeniem moich dzieci, które równie chętnie bawią się na siłowni przy ulicy Moniuszki. Nie podoba mi się tylko to, że dla mieszkańców miasta czynna jest ona dopiero od godziny 16.00 – to zdecydowanie za późno.



Tekst i foto: **Sylwia Papis**

Niedziela, 6 maja w godz. 10.00–14.00

Doroczny kiermasz ogrodniczy i piknik rodzinny

Już po raz trzeci w pierwszą niedzielę maja plac przed Urzędem Miasta zakwitnie tysiącami barwnych kwiatów, krzewów, drzewek. Będą azalie, rododendrony, róże, migdałki, ale także bratki, stokrotki, pe-largonie... Będzie można uzyskać poradę dotyczącą tego, jak najlepiej hodować rośliny, taniej kupić (zapraszamy wybranych ogrodników, którzy nie płacą tzw. placowego), spotkać innych miłośników małych i dużych ogrodów, zgłosić się do nowej edycji konkursu na najpiękniejszy józefowski ogród.

Do zobaczenia w naszym wiosennym salonie kwiatowym!

Warto pamiętać!

* **Elektrośmieci – 12 maja (sobota) i 15 września (sobota) na parkingu przed budynkiem Urzędu Miasta Józefowa, ul. Kardynała Wyszyńskiego 1 w godzinach 8.00–12.00.**

12 MAJA 2012

VIII RAJD ROWEROWY GÓRA LOTNIKA
RAJD NORDIC WALKING

10:00 ZBIÓRKA UCZESTNIKÓW NORDIC WALKING POD POMNIKIEM LOTNIKA
10:30 START RAJDU NORDIC WALKING
11:00 POCZĄTEK ZAPISÓW I WYDAWANIE NUMERÓW STARTOWYCH DLA ROWERZYSTÓW
11:45 ZAKOŃCZENIE RAJDU NORDIC WALKING
12:00 START RAJDU ROWEROWEGO
13:00 ZAKOŃCZENIE RAJDU ROWEROWEGO
13:15 LOSOWANIE GŁÓWNEJ NAGRODY: MARKOWEGO ROWERU
13:30 ZAKOŃCZENIE IMPREZY

ZAPISY NA RECEPCJI ICSiR I PRZED STARTAMI WIECEJ NA [f](#) ICSiR

BEZ LIMITU WIEKU OPIEKĄ MEDYCZNĄ SERWIS TECHNICZNY

PARTNERZY SPONSORZY

CEWNE NAGRODY W WARTOŚCI DLA 225 OSÓB

19. sesja Rady Miasta

Zmiany w budżecie

Rada Miasta zebrała się 12 kwietnia jeszcze w swojej tymczasowej siedzibie (klub Hydrofornia). Następną sesję – 11 maja – odbędzie się już w stałej siedzibie, która wraz z całym budynkiem B przy ul. Parkowej przeszła gruntowną modernizację. W budynku wymieniono dach, instalacje elektryczne i sanitarne, podłogi, częściowo stolarkę okienną. Pomieszczenia, które zajmuje Rada Miasta, wyposażono w niezbędne pomoce techniczne (nagłośnienie, wysuwany ekran itd.) oraz nowe meble. Zyskaliśmy reprezentacyjne pomieszczenia, w których odbywają się ważne uroczystości, a także wykorzystywane są jako sala ślubów.

Korekta dochodów i wydatków

Pierwsze dwie uchwały podjęte podczas 19. sesji RM dotyczyły finansów. Ministerstwo Finansów skorygowało swoje wyliczenia dotyczące dotacji budżetowej na ten rok i zwiększyło ją o 276 100 zł. Niestety Ministerstwo Finansów skorygowało również o 1,2 mln zł swoje zbyt optymistyczne wyliczenia dotyczące naszego udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych. Budżet Józefowa – jak przypominała Halina Siwek, skarbnik miasta – był przygotowany na taką korektę, gdyż dla naszych finansistów było jasnym, że przymiarki Ministerstwa Finansów do wzrostu wpływów z podatków były przesadzone.

Rada podjęła uchwałę zmieniającą planowane wydatki i zwiększenia. O 206 127 zł wzrastają środki na remonty bieżące dróg gminnych (m.in. ulice Dobra i Matejki) – razem tegoroczne nakłady na ten cel to 621 tys. zł.

Wydatki majątkowe zwiększono łącznie o 273 000 zł. Na dodatkowe parkingi rozbudowy-

wanych miejskich terenów sportowo-rekreacyjnych przy ul. Żabiej przeznaczono 150 000 zł; na rozbudowę sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej nieujęta w projekcie – 50 000 zł; na opracowane dokumentacji związanej z oczyszczalnią ścieków w Józefowie – 150 000 zł; na budowę pomieszczenia magazynowego przy budynku „A” Urzędu Miasta – 45 000 zł; na projekt zagospodarowania terenu wraz z infrastrukturą drogową przy budynkach TBS przy ulicy Zawiszy – 8000 zł. Ponadto zwiększono o 20 000 zł dotację celową na usuwanie i unieszkodliwianie azbestu.

Po przetargach zmniejszają się o 150 000 zł nakłady na przebudowę ciągu pieszo-rowerowego przy ulicy Kardynała Wyszyńskiego (od Kościuszki do Nadwiślańskiej), stąd łącznie wydatki majątkowe zwiększają się tylko o 273 000 zł.

Porządkowanie i uściślenie planów zagospodarowania przestrzennego

Ujednoliceniu tekstu planów zagospodarowania przestrzennego z mapą w rejonie ulic

Wczasowej, Rejtana i Letniskowej poświęcona była odrębna uchwała Rady Miasta. Ponadto zaakceptowano: • zakup 807 m.kw. gruntu na planowane poszerzenie ulicy Polnej za Wawerską; • zakup 740 m.kw. przy ulicy Drogowców z przeznaczeniem na budowę w tym rejonie magistrali wodociągowej i kanalizacji sanitarnej.

Ponadto wyrażono zgodę na oddanie w dzierżawę na okres pięciu lat 362 m.kw. przy ulicy 3 Maja na rzecz właścicieli działki przyległej, a także odstąpienie od przetargu trybu zawarcia umowy najmu na czas oznaczony części nieruchomości będącej we władaniu Gminy Miasta Józefowa, położonej w Józefowie na rzecz PGE Dystrybucja S.A. Chodzi o wewnętrzną drogę dojazdową.

Ostatnia z podjętych podczas 19. sesji RM uchwał dotyczyła usuwania i unieszkodliwiania azbestu. Regionalna Izba Obrachunkowa dopatrzyła się niewielkiej niezgodności z obowiązującymi przepisami w uchwale Rady Miasta Józefowa z marca tego roku. Projekt przedstawiono prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów i po uwzględnieniu uwag dotyczących zapisów w dwóch paragrafach uchwały Rady Miasta – uchwalono ją ponownie. Dla wnikliwych znawców prawa informacja, że rzecz dotyczyła pomocy de minimis, gdyż uchwała dopuszcza korzystanie z dotacji na usuwanie i unieszkodliwianie azbestu przez przedsiębiorców.

Rada Miasta zaakceptowała też protokół z kontroli dotyczącej realizacji zaleceń pokontrolnych, wydanych przez kontrole wewnętrzne i zewnętrzne, które odbyły się w 2011 roku na terenie Józefowa w jednostkach budżetowych.

Wanda Zagawa

Dyżury radnych

Przewodnicząca Rady Miasta

Marianna Jakubowska – środa: 16.30–17.00.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta

Cezary Łukaszewski – wtorek: 16.30–17.00

(termin spotkania prosimy konsultować telefonicznie: 22 779 00 27

lub e-mailem: m.wronska@jozefow.pl).

Cezary Książek 14 maja,

Anna Masik 21 maja,

Marek Mozół 28 maja – w godz. 16.30–17.00.

Do notesu!

- * Selektywna zbiórka odpadów – strona zachodnia miasta – w pierwszą sobotę miesiąca, strona wschodnia miasta – w drugą sobotę miesiąca.
- * Wielkogabaryty – zbiórka od 1 do 12 października tylko z tych posesji, których właściciele zgłoszą telefonicznie potrzebę odbioru w terminie 17–21 września.



50 lat miasta Józefowa

Maj

- Rajd rowerowy i rajd nordic walking Góra Lotnika – 12 maja – organizuje ICSiR
- Spływ kajakowy Świdrem – 26 maja – organizuje ICSiR
- Festiwal Otwarte Ogrody – 26 i 27 maja – organizuje MOK

Czerwiec

- Parada przedszkolaków ulicą Wyszyńskiego na odcinku od ronda na rogu ulic 3 Maja i Wyszyńskiego – prawdopodobnie 1 czerwca – organizuje Urząd Miasta i oba miejskie przedszkola
- Uroczyste otwarcie obiektu Józefowii połączone z dużym turniejem piłkarskim dzikich drużyn, mecz pokazowy drużyny ekstraklasy z Józefowią – organizuje Józefovia Józefów

Lipiec

- Operetka „Księżniczka czardasza” – 7 lipca – organizuje MOK
- Całodzienny festyn z prezentacją józefowskich zespołów muzycznych, tanecznych i chóru oraz występem gwiazdy wieczoru zespołu Perfect – 8 lipca – organizuje MOK
- Wystawa historyczna „Józefów wczoraj i dziś – 50-lecie miasta” – przygotowuje Muzeum II Korpusu

Sierpień

- Przeciąganie liny Józefów – Otwock przez Świdler – 25 sierpnia – organizuje ICSiR
- Obchody pod Pomnikiem Lotnika – rekonstrukcja historyczna – 15 sierpnia – przygotowuje Muzeum II Korpusu

Wrzesień

- Piknik sportowy dla mieszkańców Józefowa – przygotowuje Józefovia Józefów
- IV Ogólnopolski Festiwal Bluesowy im. Tadeusza Nalepy „Lep na bluesa” – cztery soboty września – przygotowuje MOK

Październik

- Festiwal Najpiękniejsze Tańce Świata (tańce szkockie, samba, krakowiak) – organizuje MOK

Listopad

- Salonowe Mistrzostwa Polski w Tanecznych Karach Mazurowych (24–25 listopada) – duża promocyjna impreza organizowana pod kierunkiem specjalnie powołanego komitetu
- Zakończenie obchodów roku jubileuszowego (termin uzależniony od kalendarza Prezydenta RP)
- Uroczysta sesja Rady Miasta, podczas której zostaną wręczone m.in. odznaki Zasłużony dla Miasta i statuetki okolicznościowe – przygotowuje Rada i Urząd Miasta
- Koncert „Mojemu miastu” – przygotowuje Ryszard Nowaczewski

Dowód osobisty – do kiedy ważny?

Referat Ewidencji Ludności Urzędu Miasta Józefowa uprzejmie przypomina, że w okresie od 1 maja do 31 grudnia 2012 r. upłynie termin ważności dowodów osobistych 457 osób – mieszkańców Józefowa.

Zgodnie z art. 40 pkt 1 ust. 3 ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych, posiadacz dowodu osobistego ma obowiązek wymienić ten dokument w razie upływu terminu jego ważności.

Pracownicy Referatu Ewidencji Ludności wysyłają do mieszkańców Józefowa indywidualne, pisemne zawiadomienia o utracie ważności dowodu osobistego.

Dowody osobiste obecnie wydawane są nie-

odpłatnie. Czas oczekiwania na wyrobienie nowego dowodu osobistego wynosi 30 dni od daty złożenia wniosku o jego wydanie. Do wniosku należy dołączyć dwie jednakowe fotografie, odzwierciedlające aktualny wizerunek osoby (lewy półprofil z widocznym lewym uchem) o wymiarach 35 x 45 mm.

Prosimy mieszkańców o sprawdzanie ważności swojego dowodu osobistego i zgłaszanie się z odpowiednim wyprzedzeniem czasowym do Referatu Ewidencji Ludności w Urzędzie Miasta Józefowa.

Marzena Szczęśniak, kierownik Referatu Ewidencji Ludności

Wybieramy najpiękniejszy józefowski ogród

To już czwarta edycja konkursu „Piękne ogrody”, organizowanego po patronatem burmistrza Józefowa przez redakcję pisma samorządowego „Józefów nad Świdrem”, Urząd Miasta – przy współpracy z Towarzystwem Przyjaciół Józefowa.

W ciągu tych lat jury: aktorka Jadwiga Janowska-Cieślak, red. Elżbieta Krakowiak, szefowa Referatu Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Jadwiga Łaszewska, radny Marek Mozół, malarka i dendrolog Bożena Stawikowska reprezentująca Towarzystwo Przyjaciół Józefowa i red. Wanda Zagawa – ekologicznie, na rowerach, zwizytowało kilkadziesiąt różnych józefowskich ogrodów i ogródków. Zarówno tych zlokalizowanych na prywatnych posesjach, jak i przy blokach spółdzielczych, TBS-owskich i komunalnych. Najpiękniejsze ogrody uhonorowane zostały, oprócz dyplomu i nagrody w postaci bonu do sklepu ogrodniczego, także efektowną tabliczką informującą, że tu mieszka laureat naszego konkursu.

Tradycyjnie już w maju rozpoczynamy przyjmowanie zgłoszeń do tegorocznej edycji konkursu na najpiękniejszy józefowski ogród. Zasady pozostają niezmiennione: w konkursie nie mogą brać udziału laureaci poprzednich edycji, ale zjemy im wizyty, by zapytać, co się zmieniło w ich ogrodach. Nie ma natomiast żadnych przeszkód, by w konkursie spróbowały swoich sił osoby, które już startowały, ale nie uzyskały nagrody, a wzbogaciły swój ogród o nowe nasadzenia lub udoskonaliły jego koncepcję.

Zachęcamy do udziału w konkursie debiutantów – poznaście ludzi zarażonych ogrodniczą pasją, życzliwe jury nie skąpi rad. Słowem – same korzyści!

Czekamy na Wasze zgłoszenia. Wypełnioną kartę zgłoszenia proszę złożyć w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miasta.

Karta zgłoszenia do konkursu „Piękny ogród”

Imię i nazwisko

Adres

Kontakt (telefon, e-mail)

Kategoria: ogród ogródek przydomowy

Zapraszam jury w maju czerwcu

W miejskich przedszkolach po rekrutacji

Drugi rok z rzędu w Józefowie rekrutacja do miejskich przedszkoli odbywa się wcześniej niż np. w Warszawie i już w kwietniu wywieszane są listy dzieci zakwalifikowanych. Zasady, którymi kieruje się komisja kwalifikacyjna (p.o. kierownika Referatu Oświaty, Kultury, Zdrowia i Sportu Urzędu Miasta Robert Rataj i dwie radne: Janina Zdrajkowska i Barbara Kaczorek) pozostają niezmiennione. W pierwszej kolejności do przedszkoli przyjmowano dzieci: pięcioletnie; samotnych matek lub ojców; z rodzin zastępczych; których rodzice mają orzeczony znaczny lub umiarkowany stopień niepełnosprawności albo całkowitą niezdolność do pracy; które do tej pory uczęszczały do przedszkola; których rodzeństwo uczęszcza do naszego przedszkola; których oboje rodzice pracują; które mieszkają w Józefowie. Komisja weryfikuje też to, gdzie rodzice rozliczają podatki – PIT na rzecz Józefowa to bonus dla dziecka.

zefowa to bonus dla dziecka.

Jak informuje przewodniczący komisji kwalifikacyjnej, w miejskich samorządowych przedszkolach mamy 499 miejsc. W przedszkolu nr 1 – 204, a w przedszkolu nr 2 – 295 miejsc. Komisja rekrutacyjna przyjęła w przedszkolu nr 1 55 trzylatków, 57 czterolatków i 80 pięcioletniaków. Łącznie 192 przedszkolaków.

W przedszkolu nr 2 przyjęto 72 trzylatków, 96 czterolatków, 11 pięcioletniaków. Łącznie – 279 przedszkolaków.

Do przedszkola nr 1 wpłynęło 15, a do przedszkola nr 2 – 32 odwołania. Po odwołaniu do przedszkola nr 1 przyjęto sześciu trzylatków, czterech czterolatków i jedno dziecko pięcioletnie. Łącznie – 11 dzieci.

W przedszkolu nr 2 po odwołaniach przyjęto czterech trzylatków, trzech czterolatków, jedno

dziecko pięcioletnie. Łącznie – 8 dzieci.

W miejskich przedszkolach zabrakło miejsc dla 28 dzieci.

Istotna jest też informacja na temat ilości dzieci w zerówkach, które od lat funkcjonują przy szkołach podstawowych. W zerówkach mamy obecnie 160 uczniów. W 2012 r. do zerówek zgłosiło się 89 kandydatów – do SP nr 1 i 96 kandydatów – do SP nr 2.

Ile to kosztuje?

Rzadko mówi się o nakładach, jakie Józefów przeznaczają na oświatę. Na szkoły miasto otrzymuje od państwa dotację oświatową. To, ile dołoży do tej dotacji ze swoich funduszy, zależy od szczodrej ręki samorządu. Inaczej jest z przedszkolami. Przedszkola samorządowe w całości finansowane są z budżetu miasta, z tego samego miejskiego budżetu przedszkola prywatne otrzymują co miesiąc częściowy zwrot kosztów utrzymania jednego dziecka.

Skarbnik miasta Halina Siwek przygotowała przejrzystą tabelę obrazującą to, ile w 2012 r. wydamy z miejskiego budżetu na przedszkola. Zachęcam Państwa do lektury. Warto wiedzieć na co wydawane są pieniądze z naszych podatków.

W.Z.

Wydatki na przedszkola w 2012 r.	
Wydatki na przedszkola i oddziały przedszkolne w szkołach ogółem w tym:	9 608 860,00 zł
1. wydatki na przedszkola publiczne	4 211 000,00 zł
2. dotacje dla niepublicznych przedszkoli i punktu przedszkolnego	4 164 000,00 zł
3. dotacje dla gmin z tyt. zwrotu wydatków za pobyt dziecka będącego mieszkańcem Józefowa w przedszkolu niepublicznym położonym na terenie innej gminy	600 000,00 zł
4. wydatki na oddziały przedszkolne przy szkołach publicznych	633 860,00 zł
Wydatki rachunków dochodów własnych w przedszkolach publicznych	1 139 000,00 zł
Dotacje z gmin z tyt. zwrotu wydatków za pobyt dziecka niebędącego mieszkańcem Józefowa w przedszkolu niepublicznym położonym na terenie Józefowa	2 500 000,00 zł
wydatki na 1 dziecko w przedszkolach publicznych (m-nie)	711,79 zł
dotacja na 1 dziecko w niepublicznym przedszkolu (m-nie)	533,84 zł
dotacja na 1 dziecko w niepubl. punkcie przedszkolnym (m-nie)	284,72 zł

Działki idą jak woda

Decyzja władz miasta o obniżeniu cen za działki okazała się trafna. Po okresie zastoju na rynku nieruchomości nastąpiło wyraźne ożywienie i w pierwszym kwartale tego roku w drodze przetargów sprzedanych zostało dziesięć działek. W styczniu uzyskały nowych właścicieli dwie nieruchomości, w marcu aż osiem. Ich lokalizacja, metraż i ceny przedstawiają się następująco:

ul. Szczygła	910 m ²	373 244 zł
ul. Leśna	1049 m ²	404 474 zł
ul. Graniczna	1974 m ²	618 665 zł
ul. Kwiatowa	1510 m ²	514 312 zł
ul. Bogusławskiego	1784 m ²	618 665 zł
ul. Bogusławskiego	1574 m ²	534 189 zł
ul. Bogusławskiego	1574 m ²	602 946 zł
ul. Bogusławskiego	1574 m ²	658 112 zł
ul. Brzozowa	1670 m ²	723 092 zł
ul. Brzozowa	1645 m ²	671 580 zł

Jakby nie liczył, w ciągu pierwszego kwartału miasto zarobiło na sprzedaży działek blisko 6 mln złotych, które będzie można przeznaczyć na bieżące inwestycje. A to jeszcze nie koniec, o czym dalej.

Gusty potencjalnych nabywców są bardzo zróżnicowane, a podyktowane nie tylko cenami nieruchomości. Jedni chcą nabyć działkę jak najbliżej centrum, np. przy ul. Leśnej. Inni szukają ciszy, spokoju, bliskości przyrody i nie zniechęca ich gruntowa droga, prowadząca do wymarzonego domu. I tak np. trzy działki przy ul. Bogusławskiego, o identycznych wymiarach 1574 m², osiągnęły przy sprzedaży bardzo zróżnicowane ceny, bo kontrahenci licytowali się między sobą, pragnąc zamieszkać właśnie w tym miejscu, zacisznym, zalesionym, blisko Mazowieckiego Parku Krajobrazowego. Miasto na tej konkuren-

cji skorzystało – ceny, w stosunku do wywoławczych, skoczyły w górę.

Kolejne przetargi odbędą się 30 maja. Zostaną wówczas wystawione na sprzedaż dwie działki: przy ulicach Topolowej i Zielonej. Pierwszej, przy Topolowej (boczna od Matejki, w pobliżu torów PKP) nie udało się sprzedać podczas wcześniejszego przetargu. Wyceniono ją na minimum 500 tys. złotych (powierzchnia 1189 m²). Nieruchomość przy ul. Zielonej (mała działka, 673 m²) wyceniono na 336 tys. zł.

Miejmy nadzieję, że obydwie działki znajdą nowych właścicieli, którzy wybudują tam piękne domy i zasilać miejską kasę, najpierw jednorazowo kilkuset tysiącami złotych za kupno nieruchomości, a potem – systematycznie płaconymi podatkami.

(ek)



Wiosenne porządki

W domu i na posesji robimy na wiosnę gruntowne sprzątanie. W Józefowie, naszym wspólnym, dużym domu, jest to również pora na porządkowanie. I jak w domu czysta wanna i błyszcząca podłoga nie zwracają niczyjej uwagi, bo taka jest norma i tak być powinno – tak i w mieście nie dostrzega się wysprzątaných jezdni i chodników, systematycznie opróżnianych koszy na śmieci i tysięcy innych „drobiazgów”. I jak w rodzinnym domu dzieci nie myślą o tym, kto poskładał zabawki i wymiółł kurze – tak i my nie poświęcamy chwili uwagi tym, którzy dbają o to, żeby wokół nas było czysto i estetycznie. Różnica jedynie w tym, że „dzieci” mieszka tu ponad 18 tysięcy, a obsługuje je zaledwie kilkunastu „dorosłych”, pracujących w Referacie Gospodarki Komunalnej oraz w Zakładzie Oczyszczania Miasta, a wspieranych okresowo przez wyspecjalizowane firmy, wybierane w drodze przetargu do realizacji konkretnych zadań.

Wielkie sprzątanie

W tym roku, podobnie jak w latach poprzednich, posprzątane zostały lasy (ich powierzchnia to około 400 hektarów). Ekipa w wyspecjalizowanej firmie w siedmioosobowym składzie przez miesiąc krzątała się po zalesionych terenach, zebrała ok. 20 kontenerów śmieci, za co zapłaciliśmy 25 tys. złotych. To niedużo w skali miejskiego budżetu, ale można byłoby taką kwotę wydać na lepsze cele, gdyby nie złe nawyki niektórych mieszkańców, dbających jedynie o własną posesję, a bezmyślnie zanieczyszczających przestrzeń wspólną.

Wycięto 11 uschniętych drzew, a z 75 pni usunięto wyschłe konary, dzięki czemu po drogach można poruszać się bezpiecznie, bo żadna marta gałąź nie spadnie na głowę lub samochód.

W tym samym czasie Miejski Zakład Oczyszczania uprzętała śmieci z pasów drogowych. Robi to systematycznie przez cały rok. Ale i my powinniśmy być czujni, bo kierowcy mają zwyczaj wyrzucać niedopałki na pobocze, co w okresie letniej suszy jest bardzo niebezpieczne.

Wszystkie chodniki i ulice zostały zamiecione. Tam, gdzie była taka potrzeba, wyrównano nawierzchnie dróg gruntowych, zasypując tłuczniami większe nierówności. Rozpoczęto prowizoryczne łatanie dziur w jezdniach mieszanką asfaltową za zimno. Potem na jezdni wejdzie wyspecjalizowana ekipa, która naprawi je w sposób trwały.

Odwodniony został odcinek ulicy Ks. Malinow-

skiego, pokryty trylinką.

Oszklono wszystkie wiaty wzdłuż ulicy Piłsudskiego do Cichej. Niestety w jednej już wybito szyby. Tego typu zniszczeń jest na szczęście z roku na rok coraz mniej – przodkowie człowieka szli z kamieniem na grubego zwierza, aby mieć co zjeść i można oczekiwać, że z czasem troglodyci znikną z pejzażu naszego miasta. Dawni musieli nakarmić rodzinę. Trudno zrozumieć, czym kierują się obecni jaskiniowcy. Zapewne nadmiarem piwnej energii.

Wyczyszczone wszystkie tablice ogłoszeniowe. Tu przypomnienie i apel Jadwigi Łaszewskiej, kierującej Referatem Gospodarki Komunalnej, aby **W PASACH DROGOWYCH NIE WIESZAĆ BEZ ZWOLENIA REKLAM I OGŁOSZEŃ**. Stosownym miejscem na anonsy są tablice ogłoszeniowe, a nie drzewa i słupy.

Kolorowo i estetycznie

Na skwerku przy Urzędzie Miasta i Pomniku Łączniczek już kolorowo. W skrzyniach i koszach kwitną bratki, które później zostaną zastąpione przez letnio-jesienne rośliny. Wkrótce rabaty w centrum miasta także pokryją się różnobarwnymi kwiatami. Przy ulicy Piłsudskiego, przed księgarnią powstanie z nich napis sławiący 50-lecie Józefowa.

Wszystkie dawne nasadzenia (krzewy) zostały przez firmę Klinika Ogrodowa przycięte i zaopa-



Budowa skweru przy ulicy Wyszyńskiego

trzone w nawozy na cały okres wegetacji. W miejscu wymarznionych egzemplarzy, np. na rondzie Andriollego, zasadzono nowe. Na górze są czerwone berberysy, niżej zielone. Monotonne rondo ożyje kolorami.

Rozpoczęto urządzenie nowego skweru przy ulicy Wyszyńskiego. Najpierw układa się chodniki, tam gdzie były wydeptane przez pieszych ścieżki. A wkrótce będzie tu zielono (trawniki) i kolorowo (rabaty i pergole). Ustawi się ławki – w Józefowie, poza centrum przy Urzędzie Miasta i MOK-u, przystankami autobusowymi i terenami przy kościołach, nie ma właściwie miejsc, w których można byłoby na chwilę usiąść i odpocząć w zadbanym i malowniczym otoczeniu. Jedna z laureatek konkursu „Otwarte ogrody” upominała się o takie miejsce – teraz jej marzenia się spełnią.

Na skwerku ustawione zostaną trzy tablice: dla przedszkolaków, uczniów szkół podstawowych i gimnazjalistów, gdzie dzieci będą mogły umieszczać swoje prace plastyczne, a dorośli podziwiać, jak uzdolnione są dzieciaki.

Zakłada się, że nowy skwer będzie miejscem spacerów i spotkań rodzinnych, pozwalających zarazem poczuć więź z dziedzictwem architektonicznym naszej miejscowości. Wiele drewnianych elementów będzie tu nawiązywało do stylu Andriollego, a zamykająca przestrzeń ściana budynku, zwróconego frontem ku ulicy Wyszyńskiego, jest tu najlepszym przypomnieniem przeszłości. Budynek jest zabytkowy, w stylu określanym potocznie jako „świdermajer”.

I tak nasz Józefów, o którym już dziś przyjezdni mówią: „jak tu pięknie i czysto”, będzie coraz pełniej na takie pochwały zasługiwał.

Tekst i foto: Elżbieta Krakowiak



Seniorzy w gimnazjum

Józefowscy seniorzy zrzeszeni w Polskim Związku Emerytów i Rencistów kultywują tradycję spotkań towarzyskich z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocnych. W kwietniu przy jajeczku, wielkanocnych wypiekach oraz kawie i herbatce, w licznym gronie, emeryci spotkali się w gościnnych progach Gimnazjum nr 1. Były władze samorządowe: przewodnicząca Rady Miasta Marianna Jakubowska i wiceburmistrz Marek Banaszek. Była szefowa MOPS Elżbieta Turek i dyrektor Gimnazjum Jolanta Smuniew-

ska. Nie zabrakło w tym zacnym gronie ks. Kazimierza Gnidziejko.

Życzono sobie zdrowia, powodzenia i uśmiechu na co dzień. Wzruszający program artystyczny dedykowany seniorom przygotowała młodzież gimnazjalna. Barbara Chejak, przewodnicząca Zarządu Oddziału Rejonowego PZERiI nachwaliła się nie może współpracy z Jolantą Smuniewską, dyrektorem józefowskiego Gimnazjum. – Przyjmowani jesteście serdecznie, życzliwie – mówi pani Basia. Z całego serca dziękujemy młodzieży i nauczycielom. (z)

Czwarty festiwal „Otwarte ogrody”

Z każdym rokiem – coraz większa oferta

Ostatni majowy weekend dostarczy nam, jak co roku, rozmaitych atrakcji. Swoje ogrody otworzą „weterani” festiwalu, uczestniczący w kolejnych jego edycjach, jak np. Biblioteka Miejska (prelekcje i wystawy związane m.in. z Januszem Korczakiem, którego rok właśnie obchodzimy), Małgorzata i Grzegorz Krukowie (ul. Szkolna 10c; sztuka decoupage, ale nie tylko), Anna Bartosik (ul. Górna 18a, warsztaty rzemiosła artystycznego), Hanna Lewandowicz-Galas (ul. Leśna 16a, wystawa malarstwa), Małgorzata i Janusz Korwin-Mikke (ul. 3 Maja 100, Willa Benkówka, tradycje letniskowe). A Bożena i Andrzej Dysiński, jak co roku, otworzą swoje podwójne smakosze, lubiącym podjeść i wypić co nieco w miłym towarzystwie.

Józefowskie prywatne przedszkola: „Krasnoludków” przy ul. Puszkina 25, „Szczęśliwych dzieci”

przy ul. Mickiewicza 35, „Józefinka” przy ul. Skłodowskiej-Curie 12 – zorganizują gry, zabawy i poczęstunki dla najmłodszych.

Podczas festiwalowych dni obejrzymy również pokaz stolarki artystycznej (styl „świdermajer” prezentowany przy MOK-u oraz przy ul. Sosnowej 15), wystawę w Muzeum Historycznym (ul. Kasztanowa 6), spotkamy się w ogrodzie Tai-Chi (ul. Parkingowa 2b), aby podziwiać występy członków sekcji. Odbędzie się gra miejska „Przygody Andriollego” oraz dwie wycieczki: piesza, czyli rodzinny nordic walking oraz rowerowa.

Są również zupełnie nowe propozycje. Integracyjne Centrum Sportu i Rekreacji zorganizuje spływ Świdrem, aby przybliżyć mieszkańcom rzekę. Przy ul. Piotra Skargi projektanci dwóch nowych budynków pokażą nam i opowiedzą, jak styl

„świdermajer” można adaptować do współczesnej zabudowy. W Instytucie Ojców Szentszackich przy ul. Nowowiejskiej odbędzie się zlot zabytkowych samochodów oraz koncert muzyki poważnej. Na terenie Stacji Uzdatniania Wody (ul. Drogowców) planowana jest kilkugodzinna, bardzo ciekawa impreza informacyjno-artystyczna, połączona ze zwiedzaniem stacji.

Miłośnicy muzyki będą mogli się spotkać w Prywatnej Szkole Muzycznej (profesjonalny koncert muzyki fortepianowej oraz występy uczniów z klas fortepianu, skrzypiec, fletu i śpiewu). Dla koneserów zaś otwiera się po raz pierwszy Ogród Muzyczny przy ul. Różanej 2, gdzie utwory Chopina, Liszta i Rachmaninowa będzie grała znakomita pianistka, Mamiko Ueyama. Koncert urozmaici wystawa obrazów gospodyni spotkania, Małgorzaty Jaworskiej.

Szczegółowe informacje o wszystkich festiwalowych imprezach znajdziemy w zakładce do tego numeru „Inś”. Do zobaczenia – i dobrej zabawy. **(ek)**

Miejska Biblioteka Publiczna – Filia w Michalinie

Pod koniec zeszłego roku biblioteka w Michalinie przy ulicy Słonecznej 15 przeniosła się do nowego pomieszczenia. Nie wchodzi się już z bramy w drzwi po lewej stronie, tylko po schodach wprost z ulicy Słonecznej. Wprawdzie z przeprowadzki do poprzedniego lokalu panie pracujące w bibliotece były całkiem zadowolone, bo w porównaniu z dawnym drewnianym warunki były bardzo dobre, ale dopiero nowe miejsce umożliwia rozwiniecie skrzydeł.

Jest tu o wiele więcej miejsca, bo było 60, a jest 107 metrów kwadratowych, ale wkrótce się zacieśni, gdy wrócą książki z dawnej, drewnianej biblioteki, które leżą w magazynie, bo na Słonecznej się nie mieściły. To około pięć tysięcy woluminów, które niedługo znowu znajdą się w bibliotece – są to starsze wydania i podwójne egzemplarze lektur szkolnych, ale przede wszystkim klasyka dziecięca. Żeby się to wszystko w nowym miejscu pomieściło, trzeba będzie dostawić wiele regałów. Wydaje się, że już nie ma na to miejsca, jednak kierowniczka Danuta Piotrowska, której ta klasyka dziecięca bardzo leży na sercu, zapewnia, że już wszystko przemyślała i że sobie poradzi.

Niedawno w obu naszych bibliotekach zainstalowano program elektroniczny i teraz przy wypożyczaniu zapisuje się termin oddania książki, po przekroczeniu którego naliczana jest niewielka opłata. Te drobne kary pomagają dyscyplinować czytelników, zwłaszcza że system jest połączony i bibliotekarka w Michalinie widzi, że czytelnik za długo przetrzymał egzemplarz wypożyczony w Józefowie, więc może mu o tym przypomnieć.

Wreszcie będzie można policzyć czytelników,

którzy do tej pory zapisywali się do obu bibliotek, teraz zaś mają jedną wspólną kartę.

Wprowadzenie do systemu elektronicznego całego księgozbioru to ogromna praca, którą personel biblioteki cały czas wykonuje, jeśli tylko nie obsługuje klientów. Na razie skatalogowanych jest około 70 proc. książek i tyle samo jest zakodowanych. Jeszcze trochę i w systemie będzie cały księgozbiór. A ta pełna automatyzacja połączonych bibliotek nie tylko ułatwia obsługę czytelników, ale też służy im samym, bo dzięki temu zwiększyła się rotacja książek, ludzie już tak nie przetrzymują nowości, można zarezerwować upragniony tytuł albo mailowo poprosić o przedłużenie terminu wypożyczenia.

Zamawiając nowości, kierownictwo stara się spełnić oczekiwania czytelników, chętnie więc przyjmuje sugestie dotyczące tego, co zakupić. Ponieważ wśród klientów michalińskiej filii jest wielu studentów miejscowej wyższej uczelni, biblioteka zaopatrzyła się w pozycje, o które pytają adepci wydziałów administracji, prawa i politologii. Jest też dużo coraz popularniejszych audiobooków i e-booków.

Michalińska biblioteka stale współpracuje z miejscowymi przedszkolami i ze szkołą podstawową, organizując lekcje biblioteczne. Od października na takich spotkaniach były już wszystkie grupy przedszkolne. Podczas tych lekcji dzieci uczyły się właściwego traktowania książek i zawsze okazywało się, że obcowanie z książką jest bardzo fajne.

Dzieci z pierwszych, drugich i trzecich klas dowiadywały się, czym różni się biblioteka szkolna od miejskiej, jak powstaje książka i do czego służy

katalog.

Klasy szóste zapoznawały się z katalogiem elektronicznym, uczyły się korzystać z katalogu tytułów i autorów.

Właśnie dla dzieci przydałby się drugi komputer, bo z tego, który stoi blisko wejścia, korzystają dorośli. W czasie spotkania z radnymi kierowniczka biblioteki zgłosiła taką potrzebę, która spotkała się z pełnym zrozumieniem.

Podczas inauguracji nowego lokalu michalińskiej biblioteki burmistrz Stanisław Kruszewski obiecał, że poprze starania kierownictwa o dodatkową salę na oddział dziecięcy – był taki w starej, drewnianej bibliotece. Na razie w sobotnie poranki dzieci zbierają się za regałami w tylnej części biblioteki, gdzie pani Krysia czyta im bajki i robi to tak, jak nikt inny.

Oczywiście w bibliotece w Józefowie przy ulicy Marii Curie-Skłodowskiej również odbywają się zajęcia dla dzieci. Na przykład w każdy piątek w godzinach 17.00–18.00 dzieci do lat 8 zapraszane są na wspólne czytanie, a spotkania pod hasłem „Świat w książce i wokół książki” rozwijają zainteresowania młodych czytelników.

Obie biblioteki zawsze z radością witają nowych czytelników. W marcu radni z Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Opieki Społecznej i Sportu spotkali się z bibliotekarzami w Michalinie i zapoznali się z doświadczeniami i problemami w ich pracy. Teraz Jadwiga Sikorska, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej, zaapelowała do komisji o to, by ta przyjrzała się ogromnie trudnej sytuacji lokalowej placówki przy ulicy Skłodowskiej-Curie.

Krystyna Strug

Wygrały Łączniczki AK

Jak w gimnazjum wybierano patrona

11 maja Rada Miasta podejmie uchwałę potwierdzającą nadanie Gimnazjum nr 1 w Józefowie imienia Łączniczek AK. To ostatni, uroczysty akt ponad rocznej procedury wyłonienia kandydatów. Uczniowie i nauczyciele relacjonują:

Od kilku lat trwały w naszym gimnazjum dyskusje na temat konieczności nadania imienia szkole. Zauważano taką potrzebę ze względu na chęć wzbogacenia i pełniejszego umotywowania systemu wartości, w duchu którego wychowujemy młodzież w naszej szkole. Chcieliśmy program wychowawczy oprzeć na cechach i działaniach człowieka, którego młodzież mogłaby zaakceptować jako wzór do naśladowania. Ponieważ za niezwykle ważne wartości uznajemy patriotyzm, wolność, bohaterstwo, odwagę, chęć poświęcenia się dla innych, dlatego postaci patrona poszukiwaliśmy wśród bohaterów II wojny światowej.

Ankieta

W 2011 roku, mając w perspektywie jubileusz naszej szkoły, zintensyfikowaliśmy wysiłki, których celem był wybór patrona. Dyrekcja szkoły powołała komisję ds. wyboru patrona, która swoją działalność rozpoczęła od przeprowadzenia ankiet wśród uczniów i rodziców. Uczniów zapytano o to, jakimi cechami powinien charakteryzować się patron Gimnazjum nr 1 w Józefowie. Chcieliśmy w ten sposób dowiedzieć się, czy uczniowie, podobnie jak grono pedagogiczne, postrzegają postać przyszłego patrona. W ankiecie z 10 lutego 2011 roku, przeprowadzonej w wybranych losowo klasach, uczniowie wskazali następujące cechy:

- patriotyzm – 47% ankietowanych,
- mądrość – 43% ankietowanych,
- zdolność do poświęceń – 42% ankietowanych,
- odwaga – 41% ankietowanych,
- sława – 32% ankietowanych,
- bohaterstwo – 31% ankietowanych,
- sprawność fizyczna – 26% ankietowanych,
- skromność i pracowitość – 26% ankietowanych.

Rodzice 17 marca 2011 roku odpowiadali na pytanie: „Z czym kojarzy się Pani/Panu Gimnazjum nr 1 w Józefowie?”. Chcieliśmy w ten sposób usłyszeć głos społeczności Józefowa na temat tego, jak postrzegana jest nasza szkoła i czym wyróżnia się spośród innych tego typu placówek. Rodzice odpowiadali następująco:

- korzystanie z hali sportowej i basenu – 45% ankietowanych,
- wysokie wymagania i dyscyplina – 28% ankietowanych,
- współpraca ze szkołami z zagranicy – 18% ankietowanych,
- wiele kół zainteresowań – 18% ankietowanych,
- wysokie wyniki egzaminów gimnazjalnych – 17% ankietowanych,
- osiągnięcia w konkursach przedmiotowych – 14% ankietowanych,
- sukcesy sportowe – 10% ankietowanych.

Trzy kandydatury

Dodatkowo przedstawiciele komisji wraz z reprezentantami samorządu szkolnego zebrali opinie wśród mieszkańców Józefowa niezwiązanych ze szkołą. Ostatecznie, biorąc pod uwagę wszystkie zebrane informacje, komisja wyłoniła trzy kandydatury na patrona Gimnazjum nr 1:

- Jerzy Iwanow-Szajnowicz,
- Eugeniusz Lokajski,
- Łączniczki AK.

Kolejny etap przygotowań do wyborów polegał na przedstawieniu kandydatów całej społeczności szkolnej. Działania te trwały od kwietnia 2011 roku do końca lutego 2012 roku. Nauczyciele i uczniowie zbierali materiały historyczne związane z postaciami kandydatów. Wydano specjalny numer gazetki szkolnej, w której obszernie opisane zostały życiorysy oraz dokonania bohaterów. Przeprowadzono na ten temat lekcje wychowawcze dla wszystkich klas.

Jesienią 2011 roku odbyły się konkursy związane z postaciami kandydatów. Klasy pierwsze przy-

gotowywały gazetki ściennie prezentujące bohaterów, klasy drugie tworzyły prezentacje multimedialne na ich temat, a klasy trzecie wykonywały plakaty prezentujące i propagujące sylwetki kandydatów. W konkursach uczestniczyły wszystkie klasy. W kategorii gazetki ściennych zwyciężyła klasa Ic i Ib, w kategorii prezentacji multimedialnej najlepsze okazały się klasy Ilc i Ilb, w kategorii plakatów wygrała klasa Illg. Materiały przygotowane

przez uczniów w ramach udziału w konkursach zostały potem wykorzystane w kolejnych działaniach prezentujących naszych kandydatów.

Zgadywanka, rajd i wielki dzień pływania

Jesienią 2011 roku i zimą 2012 roku odbył się cykl trzech imprez o charakterze sportowo-historycznym, przygotowany przez nauczycieli wychowania fizycznego i historii. Pierwszą z nich była „Zgadywanka terenowa o Eugeniuszu Lokajskim”, która odbyła się 12 października 2011 roku na terenie lasu przy ul. Dziekańskiej. Przedstawiciele wszystkich klas mieli do pokonania 1400 metrów. Przy pomocy mapy musieli również odnaleźć sześć punktów, przy których umieszczono pytania dotyczące życia i dokonań Eugeniusza Lokajskiego. W pełni zasłużonym zwycięstwem cieszyły się klasy Ie, Ila i Illd.

Kolejną imprezą był „Rajd rolkowy śladami Łączniczek AK”. 1 grudnia 2011 roku uczniowie pod opieką nauczycieli odbyli rajd na rolkach ulicami miasta. W wybranych punktach rozlokowane były informacje na temat historii regionu oraz okoliczności powstania Wojskowej Służby Kobiet i roli, jaką odegrały łączniczki w odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Rajd połączony z lekcją historii miał pokazać uczestnikom, jak ważną funkcję pełniły polskie kobiety i dziewczyny w walce z hitlerowskim okupantem.

Trzecią uroczystością poświęconą tym razem Jerzemu Iwanowowi-Szajnowiczowi był „Wielki dzień pływania”, zorganizowany w naszej szkole 21 lutego 2012 roku. Impreza odbywała się w hali basenu. Na początku jeden z uczniów przypomniał zebranym życiorys i dokonania polsko-greckiego bohatera. Potem przyszedł czas na pływanie. Odbył się pokazowy mecz piłki wodnej kadry młodzików oraz pokaz pływania synchronicznego w wykonaniu reprezentantów UKS-u Mazovia Synchro, których gościliśmy podczas tego święta w naszej szkole. Także nasi uczniowie rozegrali między sobą mecze piłki wodnej, wcielając się w trzy drużyny krajów, z którymi związane było życie Jerzego Iwanowa-Szajnowicza: Polski, Grecji i Wielkiej Brytanii. Jedną z atrakcji były także zawody w wyławianiu „min”. Wszyscy startujący musieli wykazać się znakomitą umiejętnością pływania i nurkowania tak, jak kiedyś Szajnowicz, w pojedynkę wysadzając niemieckie okręty podwodne za pomocą min magnetycznych. Zakończenie imprezy stanowiła kolorowa



Jerzy Iwanow-Szajnowicz



Eugeniusz Lokajski

defilada wszystkich uczestników „Wielkiego dnia pływania”.

Wszystkie te imprezy nie tylko pozwalały młodzieży lepiej poznać sylwetki kandydatów na patrona szkoły, ale także zachęcały do uprawiania różnorodnych dyscyplin sportowych. Wprowadziły także element zabawy i rywalizacji do trudnej sztuki nauki historii własnego kraju.

Prezentacja

Inne działania dotyczące prezentacji kandydatów na patrona szkoły związane były z zamieszczaniem na ich temat artykułów w prasie lokalnej. W jednym z jesiennych numerów gazety „Józefów nad Świdrem” ukazał się obszerny tekst na temat życia, dokonań, a także powodów, dla których te właśnie postaci stały się kandydatami na patrona szkoły. Zależało nam na tym, aby także społeczność Józefowa wiedziała, że tak

ważne rzeczy dzieją się w placówce, która przez wielu uważana jest za chlubę naszego miasta. Ostatnim elementem przygotowań do wyborów było przedstawienie prezentacji multimedialnej jeszcze raz przypominającej życie i działalność wszystkich kandydatów. W prezentacji obok zdjęć i informacji znalazły się również fragmenty filmów, montaż zdjęć oraz piosenki związane z bohaterami.

Głosowało 727 osób: uczniowie, pracownicy szkoły oraz rodzice. Specjalny pokaz przygotowany został także dla członków Rady Miasta oraz mieszkańców Józefowa. Ostatnim etapem na-



szych prac było przeprowadzenie wyborów, które odbyły się 1 marca 2012 roku w auli Gimnazjum nr 1 w Józefowie. Wybory były powszechne i tajne. Nad ich prawidłowym przebiegiem czuwała specjalnie w tym celu powołana komisja. Oddano 727 głosów.

Jerzy Iwanow-Szajnłowicz uzyskał 215 głosów, Eugeniusz Lokajski – 133 głosy, a Łączniczki AK – 352 głosy. 27 głosów było nieważnych.

W ten sposób po półtorarocznych pracach i przygotowań wybrany został patron Gimnazjum nr 1 w Józefowie, którym zostały Łączniczki AK.

Przygotowano w Gimnazjum nr 1 w Józefowie

Wpłynęły 34 prace

Konkurs: Namalujmy portret naszego miasta

Celem konkursu ogłoszonego przez: Urząd Miasta Józefowa, pismo samorządowe „Józefów nad Świdrem” i Miejską Bibliotekę Publiczną, jest zebranie materiału (wypowiedzi pisemne) do publikacji w wydawnictwach związanych z jubileuszem 50-lecia nadania praw miejskich dla Józefowa

Konkurs rozgrywany jest w dwóch kategoriach: młodzież do lat 25 i dorośli.

Tematyka prac konkursowych to Józefów w latach 1962–2012. Od „frontu” – dzieje tworzącego się samorządu miejskiego, organizacji społecznych i sportowych, wspólnot, placówek oświatowych i kulturalnych, a także budowli. I nasze miasto „od kuchni” – wspomnienia o ludziach, którzy zostawili w Józefowie swój trwały ślad i żyją w pamięci wielu osób, o sprawach i wydarzeniach, o tym jak się żyło w naszym mieście, rzemieślniczych tradycjach, pracy i wypoczynku, dziejach rodzin i sąsiedzkich stosunkach... Organizatorzy nie ograniczali inwencji uczestników w wyborze tematu.

Wpłynęły 34 prace. Są wśród nich opowiadania, eseje, wywiady, wiersze i opowieści rymowane. Pracuje jury w składzie: radny Cezary Łukaszewski (przewodniczący); Jadwiga Sikorska – dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej; Edyta Komińczyk – kierownik Referatu Promocji w Urzędzie Miasta; Lidia Dańko – graficzka i współautorka licznych opracowań o historii linii otwockiej; Wanda Zagawa – redaktor naczelna pisma samorządowego „Józefów nad Świdrem”.

Dyskusje jury są wnikliwe i ożywione – tematyka prac interesuje jednak wielu starych i nowych mieszkańców a stawka zmagania autorów jest wysoka: publikacja nagrodzonych prac w wydawnictwach jubileuszowych i piśmie samorządowym a także: bilety na stadion narodowy na mecze w ramach EURO 2012!

O rozstrzygnięciach konkursu poinformujemy w czerwcowym numerze JnŚ. (w.z.)

Demokracja w szkole?

Ostatnio około 40 uczniów józefowskiego gimnazjum, wraz z nauczycielami oraz dyrekcją, uczestniczyło w debacie poświęconej funkcjonowaniu demokracji w szkole. Prowadzący debatę – Jakub Bajtler i Barbara Kwacz z klasy IIIb czuwali nad prawidłowym przebiegiem dyskusji.

Uczniowie podczas spotkania chętnie zabierali głos, wypowiadali się o przejawach demokracji w gimnazjum, o działaniach samorządu uczniowskiego. Zwracali uwagę na to, że w szkole panuje przyjazna atmosfera, dobra współpraca z gronem pedagogicznym, rodzicami i członkami Rady Miasta.

Pani Marzena Majsterek w swoich wypowiedziach często podkreślała, że wszyscy uczymy się demokracji, może mieć ona swoje słabsze i lepsze strony.

Podczas debaty padło pytanie związane z funkcjonowaniem samorządu uczniowskiego w szkole. Uczniowie wysunęli propozycję, aby kandydaci na przewodniczących samorządu uczniowskiego byli wybierani przez społeczność szkolną, a nie sami kandydowali. Ukazali również rolę nauczyciela w samorządzie jako przewodnika, który pomaga i zawsze wspiera.

W gimnazjum przejawy demokracji można zauważyć w wyborach do samorządu klasowego i szkolnego. W ostatnim czasie odbyły się również

wybory patrona szkoły, w których uczestniczyła cała społeczność szkolna, rodzice i przedstawiciele Rady Miasta Józefowa oraz zaproszeni goście. Uczniowie stwierdzili, że wybór patrona był konieczny. W szkole oraz na terenie miasta były podejmowane liczne działania, ukazujące osobowość kandydatów, niezwykłą ich odwagę, a także przywiązanie do ojczyzny. Do tych działań można zaliczyć rajd rolkowy śladami Łączniczek AK, zgadywanek terenową o Eugeniuszu Lokajskim oraz mecz piłki wodnej.

Po zakończeniu debaty dziennikarze uczestniczący w spotkaniu jednogłośnie stwierdzili, że w Gimnazjum nr 1 demokracja funkcjonuje dobrze.

Społeczność Gimnazjum nr 1 w Józefowie

Sezon wędkarski rozpoczęty

Wiosna w pełni. W kole Polskiego Związku Wędkarskiego w Józefowie już na dobre rozpoczęła się sezon. Mamy za sobą pierwsze wiosenne zawody.

W marcu dwukrotnie gościliśmy nad Kanałem Żerańskim: na zawodach o Puchar Kapitana Sportowego (18 marca) oraz Sławikowych Mistrzostwach Koła (25 marca). W pierwszych zmaganiach wygrał **Michał Biedrzycki** łowiąc ponad 3,5 kg uklei. Tydzień później Sławikowym Mistrzem Koła został **Marcin Komorzycki**, który najlepiej poradził sobie w dwóch turach przy bardzo trudnych warunkach atmosferycznych i porywym wietrze. W kwietniu przyszedł czas na to, aby zorganizować zawody nad Jeziorem Łacha Nowowiejska.

W sobotę, 14 kwietnia zorganizowaliśmy towarzyskie zawody sławikowe dla młodzieży, a w niedzielę, 15 kwietnia – dla seniorów. Zawody poprzedziło, już tradycyjnie, dokładne sprzątnięcie brzegu ze śmieci oraz przygotowanie stanowisk. Frekwencja dopisała. Pierwszego dnia nad wodą zjawili się 20 młodych adeptów wędkarstwa. Pod czujnym okiem opiekunów oraz działających w naszym kole instruktorów wędkarstwa

łowiono głównie wszędobylskie ukleje, ale trafiły się również inne ryby. Najlepszy wynik osiągnął **Mateusz Szeremeta** łowiąc ponad 1,7 kg płoci, krąpi oraz największą rybę wędkarskich zmagani, ćwierćkilogramowego leszcza. Na tych zawodach nie było przegranych. Każdy młody wędkarz na zakończenie połowów otrzymał drobny upominek oraz dyplom. Zwycięzcy otrzymali nagrody – sprzęt wędkarski oraz puchary.

Następnego dnia nad wodą stawili się seniorzy. Niestety słoneczna aura, która rozpieszczała nas w sobotę, przeminęła. Na łowisku wędkarzy przywitały chmury, wiatr oraz padający co chwilę deszcz. Mimo to frekwencja okazała się wręcz rekordowa. Zgłosiło się aż 50 chętnych i w efekcie omal nie zabrakło przygotowanych stanowisk. Gdy zabrzmiał sygnał „można łowić” okazało się, że znakomicie żerująca dzień wcześniej ukleja stała się ekstremalnie chimeryczna i nie dała się już tak łatwo łowić.

Zawodnicy mozolnie odławiali pojedyncze ryby. Oprócz uklei w siatkach lądowały płocie, krąpie oraz nerwowo wyczekiwane leszcze, które szybko windowały szczęśliwego łowcę w górę klasyfikacji zawodów. W efekcie złowiono kilka

sztuk tych ryb, których waga oscylowała w okolicach 0,5 kg. Trochę zawiedli się amatorzy karpi i linów, z których od kilku lat słynie nasze jezioro. Nie udało się złowić ani jednej sztuki tych walecznych ryb. Gdy zabrzmiał sygnał kończący zawody przyszedł czas na zważenie zdobyczy. Okazało się, że zwycięzcą został **Andrzej Lis**, który pokazał prawdziwy kunszt i złowił ponad 3 kg ryb. Kolejne wyniki były znacząco niższe i oscylowały w okolicach 2–2,5 kg. Największą złowioną rybą zawodów był leszcz o wadze ponad 0,5 kg, którym mógł się pochwalić **Leszek Gajc**. Szczęśliwy łowca został uhonorowany nagrodą, którą już tradycyjnie ufundował sklep wędkarski Wędkownia.pl z Michalina.

Na koniec kolejnym miłym akcentem było rozlosowanie wśród wszystkich zawodników nagrody niespodzianki – wędkę ufundowanej przez **Zbigniewa Muszyńskiego**, prowadzącego ośrodek szkolenia kierowców „Pegaz”.

Kolejne zawody już 12 maja – spotykamy się nad Narwią w Wierzbicy na Spinningowych Mistrzostwach Koła. Będziemy łowić z łódek. Informacje będą dostępne na naszej stronie internetowej oraz w sklepach wędkarskich w Józefowie i okolicy.

Do zobaczenia nad wodą

Artur Walkiewicz

Podpatrujemy inne gminy

W Lesznowoli XXI wiek

Podwarszawska Lesznowola, wiejska gmina na granicy powiatów pruszkowskiego i piaseczyńskiego, laureatka wielu konkursów i adresatka wielu wyróżnień, ma wiele cech wspólnych z Józefowem. Około 20 tys. mieszkańców, wysoki poziom planowania przestrzennego, atrakcyjne tereny inwestycyjne, sprawny sa-

morząd, korzystne położenie geograficzne, potencjał intelektualny mieszkańców, dobry stan infrastruktury technicznej, wysoki poziom oświaty gminnej.

Z wójtem Lesznowoli, Marią Jolantą Batycką-Wąsik, laureatką wielu nagród i wyróżnień, nasi burmistrzowie, przy okazji udziału w ogólnopolskiej konferencji, wymieniali ostatnio

doświadczenia z dziedziny inwestycji wodociągowo-kanalizacyjnej. Pani wójt z entuzjazmem opowiadała o nowo oddanej do użytku oczyszczalni ścieków w Lesznowoli.

Najpierw na wizję lokalną pojechali józefowscy burmistrzowie, a potem zaciekawieni radni.

To jest naprawdę XXI wiek! – zachwycali się nasi radni. Niewielki teren, na nim dwa reaktory biologiczne, pełna automatyzacja, zero zapachów i uciążliwości dla środowiska. Dość powiedzieć, że za płotem z jednej strony osiedle willowe, z drugiej już niebawem stanie apartamentowiec. Raz w tygodniu przyjeżdża samochód i odbiera zgrabne paczuski z osadem, a woda, po oczyszczeniu, przepompowywana jest do nieodległej Raszynki.

Biotechnologia oznacza, w ogromnym uproszczeniu, że specjalne szczepy bakterii w reaktorze, w ciepłe, żywią się tym, co w ściekach płynęło, mnożą się i oczyszczają wodę.

Radni dopytywali się zarówno o technologię, ochronę środowiska, jak i o koszty. Lesznowska oczyszczalnia kosztowała 7,5 mln zł, z czego lwią część pokryły dofinansowania.

Nasi samorządowcy postanowili kontynuować podpatrywanie najlepszych.

Tekst i foto: W.Z.



Reaktor Lesznowola



Centrala sterowania oczyszczalni

Krótką podróż do Grecji

Krótką, bo przy dobrej zabawie czas szybko mija. Po ostatnim spotkaniu z Hiszpanią w ramach projektu „Dziecięca Europa” nadszedł czas na kolejne, tym razem z Grecją.

Dzieci miały okazję wykazać się w różnych konkurencjach przygotowanych dla nich przez panie z Miejskiego Przedszkola nr 2. Na wstępie uczono się kilku zwrotów po grecku, po czym wręczano „paszport”, do którego panie wstawiały pieczątki za wykonane zadania – a były one rozmaite.

Z masy solnej i wszelakich ziaren lepiono talerze inspirowane tymi ze starożytności. Natchnieniem mogły być też porozwieszane na ścianach rysunki waz greckich wykonane przez gimnazjalistów. Kolejnym plastycznym przystankiem było wykonywanie (z papieru, spinaczy i łupin po orzechach) zwierząt zamieszkujących śródziemnomorskie rejony: zagrożonego wyginieciem żółwia Caretta caretta i występującej tylko na Peloponezie jaszczurki greckiej.

Następną dyscypliną był bieg przez tor z przeszkodami, na którego końcu trzeba było przenieść na głowie kosz z owocami. Odpocząć można było przy kolorowaniu podobizn greckich bogów i he-

rosów, lub robiąc koreczki z greckich przysmaków. Z tego ostatniego również chętnie korzystali rodzice. I to dla nich też najczęściej dzieci robiły mydełka, których wyprodukowanie było ostatnią z konkurencji. Zdobywcy wszystkich pieczętek dostawali po medalu.

Całość upłynęła w bardzo miłej atmosferze, dzieci angażowały się w zabawę, a niektóre, wciąż czując niedosyt, mknęły po kolejny paszport, by przenieść się do Grecji raz jeszcze. Albo zgłaszały się do nauki greckiego tańca – Zorby, która odbywała się na sali widowiskowej po pokazie przygotowanym przez najmłodszych.

Fotoreportaż na str. 15

Indianie z Gwatemali

Od 14 kwietnia w galerii Rama w MOK-u mogliśmy oglądać wystawę „Gwatemala – serce świata Majów”. Danuta Gowin pierwszy raz była w Gwatemali w 1981 roku, często tam potem wracała. Ostat-

nie razem na cały rok. W tym czasie przebywała wśród różnych grup etnicznych indiańskiej części społeczeństwa. Szczególnie zainteresowała się tymi, nadal wyznającymi dawne wierzenia Majów.

Zdjęcia jej autorstwa prezentują nie tylko miejsca kultu, ale również codzienne życie tych ludzi. Prócz zdjęć Gowin przywozila również eksponaty, np. naczynia i przedmioty codziennego użytku,

a także te używane przez czarowników, czy oryginalne, ręcznie robione stroje – bardzo wzorzyste i barwne.

Podczas wernisażu każdy miał szansę zobaczenia kalendarza Majów (którym do dziś się posługują), można było wysłuchać opowieści o jego końcu, co być może jest szczególnie ciekawe, biorąc pod uwagę fakt, że mamy już 2012 rok.

Wielka improwizacja

Ci, którzy przyszli do MOK-u 21 kwietnia, na pewno nie wyszli z niego rozczarowani. Zespół terenNowy dał wspaniały koncert pod hasłem „W krainie muzyki improwizowanej”. Muzycy pokazali jak powstaje muzyka oraz to, że nie zawsze musi ona być wcześniej skomponowana, że nie zawsze musi być jakiś plan. Może wystarczy słuchać siebie nawzajem?

Publiczność od początku brała udział w przedstawieniu, najpierw klaszcząc, a potem śpiewając

razem z wokalistką. A ponieważ najlepszą zabawą jest taka, w której można brać udział, to wszystkie dzieci zostały zaproszone na scenę. I tak oto powstał bardzo sympatyczny bałagan, jedne dzieci śpiewały, drugie tańczyły, jeszcze inne malowały ilustrację inspirowaną muzyką. Rodzice przenieśli się pod scenę, by pilnować swoich maluchów (w razie gdyby miały spadać z podwyższenia), a będąc już tak blisko, część z dorosłych również włączyła się do zabawy. Nad tym wszystkim latały balony i bańki mydlane.

Uczestnikom małym i dużym dopisywały humory i z uśmiechami na twarzach wychodzili z sali widowiskowej. Wspaniałe rozpoczęcie soboty.



Mężczyzna – na serio i żartem?

W przedostatnią niedzielę kwietnia mogliśmy zobaczyć kolejny monodram Lidii Sycz, aktorki Teatru Wariacja, tym razem pod intrygującym tytułem „Mężczyzna – instrukcja obsługi”. Aktorka w zabawny sposób zaprezentowała nam część poradnika Martina Baxendale’a pod tym samym tytułem. Na przykład pokazując na manekinie z czego składa się mężczyzna, jakich pozostałości po jego wcześniejszym życiu należałoby się pozbyć. Zapoznała nas z szeroką gamą modeli – męskich typów, z których można wybrać tego

swojego, a także zdradziła jak go uwieść i zatrzymać przy sobie na dłużej. Zostaliśmy zaopatrzeni w wiedzę na temat tego, jak radzić sobie z „usterekami” oraz nauczeni różnych sztuczek, dzięki którym powinno się żyć łatwiej.

Wykonawczyni, która także i tym razem okazała się rewelacyjną, akompaniował kontrabasista – Jacek Kickman, odgrywając również rolę nie tak znowu łatwego we współżyciu mężczyzny.

Całość bardzo żartobliwa i przyjemna w odbiorze. Liczę na to, że będziemy mieli okazję obejrzeć w MOK-u także kolejne pozycje z cyklu „Kobieta jak instrument”.

Teksty i foto: **Magdalena Książek**



Nowości przyrodnicze

Świat przyrody skrywa przed nami wiele tajemnic. Jednak wielu z nas cechuje cierpliwość i zamięłowanie do obserwacji, dzięki czemu jesteśmy w posiadaniu ogromnej wiedzy na temat flory i fauny naszego regionu.

Nasze zbiory wzbogaciły w ostatnim czasie wydawnictwa Mazowieckiego Zespołu Parków Krajobrazowych. Wśród nich pozycje dla wtajemniczonych, czyli prace badawcze: „Czynna ochrona wybranych zwierząt w MPK” oraz „Ochrona wybranych gatunków zwierząt wodnych w Kozienickim PK” pod red. Witolda Strużyńskiego, „Reintrodukcja pazia żeglarza i pazia królowej w MPK” oraz „Reintrodukcja traszki grzebieniastej w Chojnowskim PK i Mazowieckim PK im. Czesława Łaszka” (broszury), także pierwszy egzemplarz czasopisma przyrodniczego Mazowiecko-Świętokrzyskiego Towarzystwa Ornitologicznego i Mazowieckiego Zespołu Parków Krajobrazowych „Kulon”, a mamy nadzieję mieć ich więcej. O bieżących sprawach można przeczytać w kwartalniku „Parki Krajobrazowe Mazowsza”, który zagości na stałe w naszych zbiorach regionalnych dzięki uprzejmości redakcji MZPK z Otwocka, za co jeszcze raz bardzo dziękujemy.

Z przewodników Sławomira Wasika możemy dowiedzieć się bardzo wiele o zwyczajach, gatunkach i wyglądzie płazów, gadów oraz ptaków MZPK. Dodatkowym walorem jest piękny, dowcipny i bogaty język, jakim posługuje się autor. Czasem poważnie, czasem dowcipnie i swojsko opowiada o tym, co właściwie wiemy, ale wplata w to tyle uczucia i pasji, że trudno oderwać się od lektury. W monografii Chojnowskiego PK (wersja dwujęzyczna) naszymi umysłami zawładnie ogromna i szczegółowa wiedza na temat tytułowego parku. W książce: położenie geograficzno-przyrodnicze ChPK, lasy – gatunki drzew, walory krajobrazowe oraz bogactwo świata roślin i zwierząt. Dla naszych doznań wzrokowych perełką będą na pewno albumy: Mazowiecki, Chojnowski i Brudzeński Park Krajobrazowy oraz Ptaki Brudzeńskiego PK. Dla nauczycieli polecamy „Skrypt do zajęć przyrodniczych”, a miłośnikom muzyki Fryderyka Chopina – „Przewodnik po przyrodzie krainy Chopina” Ewy Dzygi – Wydawnictwa Kampinoskiego PK. Zapraszamy do niewątpliwie ciekawej lektury!

Mariola Ładna
www.biblioteka.jozefow.pl

Godziny otwarcia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Józefowie oraz filii w Michalinie

Pon., wtorek, czwartek, piątek: 12.00–18.00
Środa i sobota (w roku szkolnym): 9.00–13.00

Terminarz imprez MOK

■ 3.05 (czwartek), godz. 14.00 (po mszy świętej) **Koncert patriotyczny „Za Polskę właśnie”** z okazji 221. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja w wykonaniu aktorów i solistów operowych. Miejsce: kościół pw. Matki Bożej Częstochowskiej.

■ 6.05 (niedziela) w godz. 10.00–14.00 **„Ukwiecamy miasto – wiosenny kiermasz ogrodniczy”**. Kiermasz pod patronatem burmistrza Józefowa. Organizatorzy – Urząd Miasta, redakcja „Józefowa nad Świdrem”, współorganizator – Miejski Ośrodek Kultury. W programie sprzedaż roślin, poradnictwo, a dla dzieci i zmęczonych rodziców – malowniczy ogród Domu Nauki i Sztuki, a w nim trochę atrakcji dla ducha i ciała oraz miła kawiarenka. Miejsce: parking przed Urzędem Miasta.

■ 7.05 (poniedziałek) **Wystawa prac dzieci i młodzieży z Rosji – „Moje Podmoskowie”**. Wystawa to około 70 różnych prac ze szkół plastycznych z Obwodu Moskiewskiego.

W Rosji zajęcia plastyczne prowadzone są w specjalnych szkołach (tak jak szkoły muzyczne) od początku nauczania. Widać to po pracach. Jest też wyraźna różnica pomiędzy „polską”, a „rosyjską” szkołą w podejściu do dzieci i kierowania ich umiejętnościami.

Miejsce: Galeria Wejście MOK-u.

■ 10.05–20.05 **Wystawa fotografii architektury lotniskowej „Świdermajer” autorstwa Joanny Jaworskiej**, zorganizowana w ramach Festiwalu Świdermajer www.swidermajer-festiwal.pl.

Miejsce: Galeria Wejście MOK-u.

■ 11.05 (piątek), godz. 18.00 **„Ołówkiem i akwarelą” – wernisaż rysunku i malarstwa Marii Lewandowicz-Pawłowskiej**. Wstęp wolny. Miejsce: Galeria Rama MOK-u.

■ 12.05 (sobota) w godz. 11.00–14.00 **Dziecięca Europa. Spotkanie III – Irlandia**.

Organizator: Miejskie Przedszkole nr 1 w Józefowie – www.przedszkolenr1.michalin.pl, Miejski Ośrodek Kultury. Wstęp wolny. Miejsce: MOK.

■ 13.05 (niedziela), godz. 10.00 **Wędrowanie z Klubem Turystyki Leśnej** po Mazowieckim Parku Krajobrazowym. Początek: Urząd Miasta Józefowa (pomnik Łączniczek AK), godz. 10.00. Planowana trasa: przez Górę Lotnika w rejon Zagórza i jezioro Torfy, później do Radości. W razie opadów wycieczka nie odbędzie się. Szczegółowe informacje: tel. 603 890 208 oraz www.piotrhelt.pl. Wstęp wolny.

■ 13.05 (niedziela), godz. 15.00 **Czas bajki oraz gry planszowe dla najmłodszych**. Zapraszamy wszystkie dzieci do baśniowej krainy „Małej Francji”, gdzie opowieść snuje się naprzemiennie w języku polskim i francuskim. Wstęp wolny. Prosimy o wcześniejszą rezerwację miejsc – e-mail:

kontakt@petitefrance.pl, tel. 725 642 702 lub 22 789 22 84. Projekt realizowany przez Centrum Języka Francuskiego „La Petite France”, www.petitefrance.pl. Partnerzy: Księgarnia Zacztyanie.

■ 13.05 (niedziela), godz. 18.00 **Spektakl teatralny „Spóźniona miłość, czyli wyznania starego belfra”**. Spektakl Mariusza Marczyka – aktora i pisarza (autora powieści utworów dramatycznych) to wzruszająca, ale pełna humoru opowieść o miłości starego belfra i pięknej Heleny. Sentymentalna podróż w przeszłość aż do połowy lat 70. Czy jednak miłość przetrwa próbę czasu? Po spektaklu promocja książek poetyckich, powieści i dramatów Mariusza Marczyka. Wstęp wolny. Miejsce: sala widowiskowa MOK-u.

■ 14.05 (poniedziałek), godz. 17.00 **Klub La Plansza**. Podczas spotkania uczestnicy będą mieli okazję pograć w grę „Kolejka” (IPN). Wstęp wolny. Miejsce: Klub Port.

■ 19.05 (sobota) **Akademia Naukowego Dzieciństwa Kultury dla dzieci**. Godz. 10.00 – grupa I – dzieci w wieku 5–7 lat, godz. 11.30 – grupa II – dzieci w wieku 8–12 lat. Temat kolejnego spotkania – **niezwykły świat polimerów**. Wstęp na spotkania – 15 zł. Obowiązują zapisy pod nr tel. 22 789 22 84, 789 20 26 oraz adresem e-mail: agnieszka.jung@mokjozefow.pl.

■ 19.05 (sobota), godz. 18.00 **„Polodowcowisko”**. Pierwszego polski film popularnonaukowy, zrealizowany w technice 3D zrealizowany w najgłębszym jeziorze na Niżu Środkowoeuropejskim – Hańczy. Pokazuje unikatowe w skali europejskiej podwodne formacje polodowcowe, tzw. ścianki, osiągające wysokość kilkudziesięciu metrów. Autorzy: Paweł i Joanna Szpygiel. Wstęp wolny. Miejsce: sala widowiskowa MOK-u.

■ 20.05 (niedziela), godz. 17.00 **Spektakl teatralny „Pchła szachrajka”** w wykonaniu Amatorskiego Teatru im. Stefana Jaracza. Do wspólnej zabawy z szaloną pchłą zapraszamy wszystkich od lat 7 do 107. Wstęp wolny. Miejsce: sala widowiskowa MOK-u.

■ 25–27.05 (piątek–niedziela) **Festiwal „Otwarte ogrody”**

■ 27.05 (sobota), godz. 18.00 **Koncert z cyklu „Scena młodych”**. Realizacja projektu Roberta Siemińskiego, lidera józefowskiej grupy Undergrunt – koncert kończący festiwal „Otwarte ogrody”. Wstęp wolny. Miejsce: park miejski przy MOK-u.

■ 29.05 (wtorek), godz. 19.00 **Spotkanie klubu czytelniczego – ostatnie przed wakacjami**. Tym razem każdy uczestnik zaprezentuje ulubiony wiersz (lub wiersze), wybranego przez siebie poety. Wstęp wolny. Miejsce: Klub Port.

Więcej o programie na stronie internetowej www.mokjozefow.pl.

Pro Kobieta 50+

Już 8 maja w Gimnazjum nr 1 w Józefowie odbędzie się inauguracyjny wykład kolejnej edycji cieszącego się niesłabnącą popularnością programu Pro Kobieta 50+. Przez trzy miesiące 20 mieszkanki Józefowa, poza zajęciami teoretycznymi, uczestniczyć będzie w treningach nordic walking, tai chi oraz aqua aerobiku.

Program Pro Kobieta 50+ to dzieło Europejskiego Stowarzyszenia Promocji Aktywności Ruchowej 50+. Założeniem inicjatywy, która po raz

pierwszy ujrzała światło dzienne w 2010 roku, jest zachęcenie kobiet w wieku ponad 50 lat do prowadzenia aktywnego i zdrowego trybu życia. W projekcie, współfinansowanym ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki, dotychczas wzięło udział 420 kobiet z trzynastu miast Polski. Panie, pod okiem wykwalifikowanych instruktorów rekreacji ruchowej przez trzy miesiące uczestniczyły w zajęciach ruchowych, wykładach, rajdach nordic walking oraz dodatkowych warsztatach. Nie inaczej będzie w nadchodzącej edycji. Kobiety, które zdecydują się na udział w projekcie, współorganizowanym na terenie naszego miasta przez

Integracyjne Centrum Sportu i Rekreacji, poza sportkami teoretycznymi, będą mogły wybrać dwie z trzech oferowanych w programie form rekreacyjnych – nordic walking, tai chi i aqua aerobik. Panie, którym nie uda się zakwalifikować do pierwszej tury zajęć (maj–lipiec), będą mogły zapisać się do edycji jesiennej (wrzesień–grudzień). Udział w programie kosztuje symboliczne 30 złotych, a opłata ta ma skłonić uczestniczki do regularnego przychodzenia na zajęcia. Zapisy przyjmuje Marta Gaworska – tel. 600 546 989. Aktualne informacje dotyczące harmonogramu projektu ukazują się na stronie internetowej www.espar50.org. **MP**

ICSiR poleca:

Od 1 do 15 maja w recepcji ICSiR oraz drogą elektroniczną – poprzez e-mail i facebook-owy profil ośrodka, przyjmowane będą zapisy na kurs udzielania pierwszej pomocy zarówno w wodzie, jak i na lądzie. Szkolenie, które odbędzie się w ramach "Bezpiecznych ogrodów", poprowadzą zaproszeni ratownicy medyczni i WOPR, natomiast uczestnicy otrzymają okolicznościowe dyplomy.

12 maja odbędzie się ósma edycja cieszącego się wielką popularnością rajdu rowerowego Góra Lotnika oraz połączonej z nim trzeciej odsłony rajdu nordic walking. Dla rowerzystów oraz piechurów zostanie przygotowana ośmiokilometrowa pętla, którą będzie można przemierzyć kilkakrotnie, zwiększając tym samym szansę na wylosowanie nagrody głównej – markowego roweru górskie-

go. Zapisy do imprezy, w której tradycyjnie udział będzie bezpłatny, ruszą od weekendu majowego. Przyjmowane będą w recepcji ICSiR. Dla pierwszych 275 osób organizatorzy przygotowali okazjonalne koszulki. Szczegóły na plakacie.

W następnym weekend, 19–20 maja w hali ICSiR odbędzie się turniej siatkarski o puchar burmistrza Józefowa. Zawody wystartują w sobotę o 9.00 i trwać będą przez cały dzień. Na niedzielę zaplanowane są rozgrywki fazy finałowej. Impreza zakończy się około godziny 15.00. W turnieju weźmie udział kilkanaście ekip ligowych z Mazowsza.

26 maja, tym razem w ramach "Pływających ogrodów", po raz pierwszy w historii tej inicjatywy w Józefowie, odbędzie się spływ kajakowy, którego celem będzie przybliżenie Świdra mieszkańcom miasta. Trasa spływu wieść będzie z Młądza do mostu kolejki wąskotorowej, w pobliżu hotelu Holiday Inn.

Organizator zapewni certyfikowane kajaki, wiosła, kapoki, transport oraz opiekę instruktorską. Impreza rozpocznie się o godzinie 10.00 pod ICSiR, skąd uczestników na miejsce startu zabierze autokar. Czas spływu – 2,5 godziny. Zgłoszenia będą przyjmowane osobiście w recepcji ICSiR od 1 do 6 maja. Decydować będzie kolejność zapisów. Maksymalna liczba uczestników – 100 osób. Minimalny wiek – 10 lat. Udział w spływie będzie bezpłatny i uzależniony od wypełnienia formularza zgłoszeniowego.

Uwaga! Integracyjne Centrum Sportu i Rekreacji w długi weekend majowy pracować będzie normalnie. Ponadto 30 kwietnia oraz 1, 2 i 3 maja odbędą się bezpłatne warsztaty nauki pływania dla dzieci i dorosłych. Obowiązywać będą na nie wejścia na bilety basenowe, ale bez dodatkowej opłaty za zajęcia. Zapisy do grup przyjmowane będą w recepcji ośrodka. **MP**

Józefovia poleca:

Liga okręgowa, grupa Warszawa I:

Przed walczącymi o awans do czwartej ligi podopiecznymi Grzegorza Sitnickiego dwa trudne mecze na własnym stadionie. Najpierw 5 maja, w ramach 25 kolejki ligi okręgowej, zawodnicy Józefovii podejmą rezerwy I-ligowego Dolcanu Ząbki, 19 maja zmierzą się z drugą drużyną trzecioligowej Legionovii Legionowo, z którą jesienią gładko

przegrali. Oba spotkania odbędą się na stadionie przy ulicy Dolnej 19.

A-klasa, grupa Warszawa II:

O wiele łatwiejsze zadanie czekać będzie prowadzonych przez Roberta Rokickiego piłkarzy rezerw "Józy". 5 maja na stadionie przy ulicy Dolnej 19 zjawi się walcząca o utrzymanie ekipa Burzy Pilawa, a w sobotę 19 maja nasi zawodnicy podejmą Watrę Mrozy. Józefovia będzie zdecydowanym faworytem obu pojedynków.

Victoria Józefów

12 maja siatkarze Victorii Józefów rozegrają ostatnie spotkanie w ramach grupy finałowej walczącej o awans do trzeciej ligi. Podopieczni Pawła Jarzemeskiego zmierzą się na wyjeździe z najsłabszą ekipą w stawce – UKS-em Jedynką Nowy Dwór Mazowiecki. Spotkanie rozpocznie się o godzinie 14.00.

Maciej Piłat

Afrykańskie rytmy

Inicjatywę przybliżania naszemu miastu "muzycznej" kultury Czarnego Łądu można przypisać Uniwersytetowi Trzeciego Wieku, a konkretnie jednej z jego słuchaczek, Zofii Werner.

– Zaproszono mnie w Warszawie na warsztaty "bębnarskie" – mówi pani Zofia. Poszłam niechętnie, raczej żeby nie urazić zapraszających niż dla własnej przyjemności. Ludzi było sporo, zajęcia prowadził Afrykaner. Po paru minutach stwierdziłam, że "tłuczenie w bęben", choć głośne, wycisza, pozwala się pozbyć złych emocji, jest niesamowicie

energetyzujące. Warto więc się tego nauczyć, bo choć bęben kosztuje sporo (300–500 złotych) to ćwiczyć można i na stole i na taborecie, na czymkolwiek o twardym podłożu.

– Zapaliłam się – kontynuuje pani Werner. Ale warsztaty w Warszawie są drogie, a w dodatku zaczynają się późno, dla dorosłych osób o godz. 19.00 lub 20.00. Popytałam więc wśród słuchaczy naszego UTW, czy znaleźliby się jacyś chętni i zajęłam się szukaniem instruktora. Zebrała się 10-osobowa grupa, która pracuje pod kierunkiem Krystiana Tyrańskiego. Jest to nauczyciel gry na bębnach jambee, równolegle kierujący Akademią Niebiańskich

Rytmów. Spotykamy się w każdy wtorek o 13.30 w Domu Nauki i Sztuki i przez godzinę naprawdę wspaniale bawimy.

Kurs dla początkujących obejmuje 10 lekcji (60-minutowych). Potem można się zapisać na zajęcia dla zaawansowanych. Nie ma ograniczeń metrykalnych: uczą się przedszkolaki, młodzież, dorośli i seniorzy, oczywiście w oddzielnych grupach, choć praktykowane są imprezy integracyjne, obejmujące wszystkie grupy wiekowe. Godzina kosztuje 20 zł, płaci się z góry za cały kurs, czyli 200 złotych. Bębny każdorazowo przywozi instruktor, nie trzeba ich kupować, co byłoby dodatkowym wydatkiem. **(ek)**

Niezbędne uzupełnienie

Przeczytałam dodatek do pisma samorządowego "Józefów nad Świdrem" z kwietnia 2012 r. poświęcony szkołom i placówkom oświatowym. Z przykrością stwierdzam brak informacji o Zakładzie dla Dzieci Głuchych, który działał od lutego 1957 r. najpierw przy ul. Spacerowej (obecnie Ks. Malinowskiego). Zakład istniał też wcześniej, od nadania praw miejskich Józefowowi. Z programem artystycznym przygotowanym z udziałem

dzieci głuchych zbieraliśmy fundusze na budowę domu kultury w Józefowie. Przez 20 lat byłam dyrektorem tej placówki.

I jeszcze jedna sprawa: cytowany w dodatku wiersz napisałam na 50-lecie Domu Dziecka, ale nie byłam sierotą ani jego wychowanką. Napisałam wiersz, gdyż byłam zaprzyjaźniona z panią dyrektorem Anną Kurek.

Stanisława Szczuchura, Otwock-Świdler

PS Chcę również sprostować informację zawartą w tekście "Zwyczajny, kochany dom" (dodatek pt. "Szkoły, placówki oświatowe"), a dotyczącą piętrowych łóżek i sienników w Domu Dziecka w Michalinie. "Nic podobnego" twierdzi Anna Kurek (która w domu przepracowała 41 lat jako wychowawczyni, zastępca dyrektora, a wreszcie wieloletni dyrektor placówki) "łóżka były zwyczajne, metalowe, z materacami". Widocznie coś pokręciłam i te prycze, o których wcześniej, były w okresie tużpowojennym. Przepraszam za pomyłkę.

Elżbieta Krakowiak

Zawiadomienie

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego teren ograniczony ulicami: Piłsudskiego, Polną, 3 Maja i Rozkoszną

Na podstawie art. 17 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r., nr 80, poz. 717 ze zm.), art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r., nr 199, poz. 1227), zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Józefowa – opracowanego na podstawie uchwały nr 118/V/2008 Rady Miasta Józefowa z dnia 31 stycznia 2008 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Józefowa, obejmującego teren ograniczony ulicami: Piłsudskiego, Polną, 3 Maja i Rozkoszną – wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.

Wyłożenie nastąpi w dniach od 4 maja 2012 r. do 4 czerwca 2012 r. w siedzibie Urzędu Miasta w Józefowie przy ul. Wyszyńskiego 1 w bud. B, w czasie pracy urzędu – w poniedziałki w godzinach od 9.00 do 17.00 i od wtorku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00 oraz w biuletynie informacji publicznej Urzędu Miasta – jozefow.bip.eur.pl/

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projektach planów miejscowych rozwiązaniami odbędzie się 23 maja 2012 r. w siedzibie Rady Miasta Józefowa przy ul. Wyszyńskiego 1 o godzinie 17.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi będzie można składać na piśmie w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miasta lub korespondencyjnie z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do 18 czerwca 2012 r., w treści z dopiskiem "Uwagi do projektu planu miejscowego obejmującego teren ograniczony ulicami: Piłsudskiego, Polną, 3 Maja i Rozkoszną". Uwagi do projektu planu miejscowego będą rozpatrywane przez Burmistrza Miasta Józefowa.

Zawiadomienie Burmistrza Miasta Józefowa

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r., nr 80, poz. 717 ze zm.), oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. nr 199, poz. 1227 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Józefowa uchwały nr 150/VI/2012 z dnia 12 kwietnia 2012 r., w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, zgodnie z przeznaczeniem zawartym w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Józefowa oraz prognozy oddziaływania na środowisko.

Projekt planu będzie opracowany w skali 1:1000 i obejmie teren miasta Józefowa ograniczony: ulicą Piłsudskiego (bez pasa drogowego), Jarosławską (bez pasa drogowego), ulicą bez nazwy (bez pasa drogowego stanowiącego działki nr ew. 2 i 3/1 z obrębów 50) oraz rzeką Świder (działka nr ew. 13/3 z obrębów 50).

Z uchwałą w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego można zapoznać się w Biuletynie Informacji Publicznej (<http://jozefow.bip.eur.pl/public/>), w Referacie Zagospodarowania Przestrzennego UM Józefowa lub Biurze Rady Miasta.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wymienionego planu miejscowego.

Wnioski należy składać na piśmie w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miasta Józefowa, ul. Wyszyńskiego 1, w poniedziałki w godz. 9.00–17.00, od wtorku do piątku w godz. 8.00–16.00 w terminie do 1 czerwca 2012 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy. Wnioski do planu będą rozpatrywane przez Burmistrza Miasta Józefowa.

Konkurs w ZOZ

SP ZOZ Przychodnia Miejska 05-420 Józefów
ul. Skłodowskiej 5/7 ogłasza konkurs na

**wykonywanie i opisywanie
badań USG w zakresie: ginekologii,
patologii i fizjologii ciąży
na sprzęcie i w obiekcie
udzielającego zamówienie,**

tj. w Samodzielnym Publicznym ZOZ

Przychodni Miejskiej

05-420 Józefów, ul. Skłodowskiej 5/7.

**Oferty należy składać do 9 maja 2012 roku
do godz. 8.30, a otwarcie ofert nastąpi
9 maja 2012 roku o godz. 9.00.**

Telefon kontaktowy – 22 789 52 30 w. 15

oraz 604 569 978.

Dyrektor

Lek. med. Robert Witkowski

WAŻNE TELEFONY

Burmistrz Stanisław Kruszewski i wiceburmistrz Marek Banaszek: 22 779 00 25. **Biuro Obsługi Klienta** Urzędu Miejskiego: 22 779 00 00, fax 22 779 00 15. **Przewodnicząca Rady Miasta Marianna Jakubowska:** 22 779 00 40. **Straż Miejska:** 22 789 22 12. **Policja:** 22 789 21 07. **Przychodnia Miejska:** 22 789 21 21. **Miejski Ośrodek Kultury:** 22 789 20 26. **Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych:** 22 779 00 50. **Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej:** 22 789 53 93. **Integracyjne Centrum Sportu i Rekreacji:** 22 789 11 77. **Awarie miejskiego oświetlenia zgłaszamy do Andrzeja Strusińskiego:** 603 623 717 lub 666 451 559.

Józefów nad Świdrem Pismo Samorządowe 1543
ISSN1427-9525.

Wydawca: Rada Miasta Józefowa, Adres redakcji:
ul. Kardynała Wyszyńskiego 1, bud. B, 05-420 Józefów,
e-mail: redakcja.jns@jozefow.pl.

Redaguje Wanda Zagawa z zespołem.

Współpracują: Paweł Chułański, Lidia Dańko, Elżbieta Krakowiak, Tomasz Marcinkiewicz, Sylwia Papis, Maciej Piłat, Zbigniew Kozłowski.

Kolegium: Mariusz Batorski, Grzegorz Kruk, Cezary Łukaszewski – przewodniczący, Anna Masik, Lucyna Sibilska.

Opracowanie graficzne i skład: ARTTON Katarzyna Marcinkiewicz.

Druk: Drukarnia TOP DRUK. Dyżur redakcyjny tel. 22 789 38 31 w czwartki godz. 16–17.

Oddano do druku 25.04.2012.

Na okładce: Przyszła wiosna. Fot. Lidia Dańko

Złoto Markowskiego w Tokio

Niezwykłe udany okazał się wyjazd reprezentacji Klubu Sportów Walki UKS Bushi do Japonii. Podczas rozegranego w Tokio światowego turnieju kyokushin International Karate Friendship złoty medal w kategorii seniorów do 80 kg wywalczył Krzysztof Markowski, a jego koleżanka Agnieszka Winek awansowała do najlepszej ósemki zawodniczek w kategorii do 55 kg.

International Karate Friendship to prestiżowa, dwudniowa impreza, gromadząca co roku około 1500 zawodników ze wszystkich zakątków globu. Zawody, ze względu na ilość startujących, a także prezentowane przez nich poziom, uznawane są za nieoficjalne mistrzostwa świata. Mimo że Polacy startują w nich regularnie, dotychczas udało im się stanąć na podium zaledwie trzy razy. Na szczęście od 14 kwietnia 2012 roku ta mizerna statystyka prezentuje się dużo korzystniej. Wszystko za sprawą Krzysztofa Markowskiego (2 dan), zawodnika i instruktora UKS Bushi, który w świetnym stylu wygrał w Tokio konkurencję kumite (wolne walki) w kategorii wiekowej 35–40 lat do 80 kilogramów. Niewiele brakowało, a w finale rozgrywa-

nych w ramach International Karate Friendship mistrzostw świata kobiet znalazła się klubowa koleżanka Markowskiego, Agnieszka Winek. Taki scenariusz byłby bardzo prawdopodobny, gdyby nie pechowe losowanie, które w drugiej rundzie skazało Winek na walkę z późniejszą triumfatorką zawodów, Eleną Worobjewą z Rosji (wagową mistrzynią świata z 2008 roku w kategorii lekkiej i brązową medalistką ubiegłorocznych mistrzostw świata kobiet w kategorii open).

Po zakończeniu rywalizacji na matach reprezentanci UKS Bushi udali się na spotkanie do ambasady polskiej w Tokio, gdzie podjęły ich ambasador Jadwiga Rodowicz-Czechowska, szefowa Polskiej Akcji Humanitarnej Janina Ochojska oraz



Krzysztof Markowski – zdobywca złotego medalu goszcząca właśnie w Kraju Kwitnącej Wiśni pierwsza dama Rzeczypospolitej Polskiej Anna Komorowska. **Maciej Piłat**



Otwarcie imprezy



Drużyna Bushi z żoną prezydenta RP



Otwarcie imprezy – w III rzędzie Agnieszka Winek

Greckie klimaty – czytaj na str. 11



Produkcja mydełek – upominków dla rodziców



Greckie ozdoby przygotowywane pod okiem animatorek



Tradycyjne tańce greckie w wykonaniu przedszkolaków



Ser, feta i oliwki

Otwarcie sezonu bez gospodarzy

Miało być jedenaście kilometrów, było siedem. Miały być dwa dni, był jeden. 14 kwietnia odbyła się dziewiąta edycja ekologicznego spływu Świdrem, imprezy łączącej przyjemne z pożytecznym, tradycyjnie otwierającej sezon kajakowy w powiecie otwockim.

Organizatorzy imprezy, ognisko TKKF Szczęśliwice oraz Młodzieżowy Klub Wodniaków i Ratowników PTTK, zaplanowali na ten rok rozszerzenie spływu. Inicjatywa została przez nich rozpisana na dwa dni, „urósł” także kilometr. W sobotę wszystko miało się odbyć według dobrze znanego i sprawdzonego scenariusza – start w Mładzu, meta na przedłużeniu ulicy Dziekońskiej w Józefowie, dystans – blisko siedem kilometrów. Nowością w harmonogramie inicjatywy była niedziela. Kajakarze oraz wspierający ich w pozimowym sprzątaniu turyści piesi, mieli wyruszyć z polany sąsiadującej z terenem hotelu Holiday Inn w blisko czterokilometrową trasę wraz z biegiem Świdra – aż do józefowskich Górek. Plan był ambitny, ale – po raz kolejny – zabrakło wykonawców.

W sobotę na starcie pierwszego etapu spływu zjawili się zaledwie dziesięciu uczestników, którzy obsadzili osiem kajaków. Pieszycy, tak jak przed rokiem, zabrakło. Mało tego. W grupie, która wyruszyła w dół rzeki, nie zauważyliśmy ani jednej nowej twarzy. Ani jednego józefowianina. Nie pomogły piękna, słoneczna pogoda i zaproszenie do wzięcia udziału w tej szczytnej inicjatywie, zamieszczone na stronie internetowej jozefow.pl z dwutygodniowym wyprzedzeniem. Nie pomogły także patronat burmistrza Stanisława Kruszewskiego oraz gwarancja zwrotu kosztów wynajęcia kajaków,

które miały być pokryte z budżetu Józefowa. Mieszkańcy naszego miasta po prostu nie chcieli posprzątać doliny „swojej” rzeki, którą tak chętnie odwiedzają będąc latem. Zdecydowali się pozostawić brudną robotę warszawianom. Na kolejny dowód „troski” józefowian o najbliższe otoczenie nie trzeba było czekać długo. Niedzielny, drugi etap spływu, po prostu się nie odbył. Nie zgłosiła się ani jedna osoba. A podkreślić należy, że w zamyśle organizatorów imprezy drugi dzień spływu miał być ukłonem w stronę mieszkańców Józefowa. To właśnie oni według planu mieli obsadzić kajaki...

Ale dość narzekania. Jeden fakt napawa bowiem optymizmem. W tym roku, zdaniem kajakarzy z TKKF-u Szczęśliwice, Świdra był zdecydowanie czystszy niż w latach ubiegłych.

Tekst i foto: Maciej Piłat



1962–2012



JOZEFÓW
nad Świdrem

50 lat miasta Józefowa

**Dodatek do pisma samorządowego Józefów nad Świdrem
na 50-lecie nadania praw miejskich**

nr 3

maj 2012

Miejsca kultu i pamięci

Na zdjęciu: kapliczka w ogrodzie przy ulicy 3 Maja

Sacrum i profanum, sfera ducha i ciała. W życiu codziennym przeplatają się i wzajemnie uzupełniają. Aby ich nierozłączność była pełna i trwała, potrzebne są miejsca, w których dochodziłoby do specyficznych spotkań świętości ze świeckością.

W pięknym Józefowie jest ich bardzo wiele. Nasze codzienne obcowanie z miejscami sakralnego kultu ogranicza się w zasadzie do trzech kościołów parafialnych, ale autorka tego opracowania – Mariola Ładna – w swoich wędrownkach odwiedziła również zgromadzenia zakonne, sanktuaria, kaplice, a także pomniki, figury, dzieła malarskie, witraże, przydrożne krzyże i kapliczki...

Przewodnikami autorki byli ksiądz Marek Sędek, ksiądz Kazimierz Gniezdziejko, ojciec Arkadiusz Sosna i brat Ryszard Gumkowski. Autorka podkreśliła wdzięczność za poświęcony jej cenny czas i emocjonalne zaangażowanie. Dzięki nim – mówi – mogłam poznać historię tych wspaniałych miejsc, ich tajemnice i znaczenie społeczne. A przy okazji spotkałam cudownych ludzi, których opowieści wzruszają i zachwycają, otwierają w słuchaczku nowe, ważne i niepowtarzalne doznania.

Wędrownka po józefowskim, sakralnym świecie wniosła do życia autorki nowe, uniwersalne prawdy i tajemnice. Mamy nadzieję, że Państwo również zaciekawią się tymi miejscami. A może dzięki tym opisom skłonimy Szanownych Czytelników do wyruszenia „w miasto”, do odkrywania miejsc, które czasem mijamy bez zastanowienia, czy wręcz nie wiemy o ich istnieniu, a które mogą w naszym rozpedzonym, codziennym życiu, pozwolić na chwilowe chociaż zatrzymanie się, zamyślenie, refleksję...

Niezależnie od wiary, niezależnie od stopnia zaangażowania w nią i emocji jej towarzyszących, gorąco polecamy Państwu lekturę naszego dodatku, bo podobnie jak poprzednie i przyszłe dodatki rocznicowe naszego pisma, jest on swego rodzaju przewodnikiem po naszej małej ojczyźnie, Józefowie.

Redakcja

Kościół pod wezwaniem Matki Bożej Częstochowskiej

Ponad stuletnia parafia

Początkowo dzisiejsze tereny miasta Józefowa były słabo zaludnione. Stanowiły je przede wszystkim obszary leśne. Osad i domostw było wówczas jeszcze bardzo mało. Osadnictwo zaczęło rozwijać się wraz z budową Kolei Nadwiślańskiej (1877), która połączyła Warszawę z miejscowościami podwarszawskimi, umożliwiła komunikację i penetrację tych terenów. Obszar rozciągający się między Świdrem i Wisłą uznano za letniskowy, zwłaszcza ze względu na szczególne warunki klimatyczne określane jako zbawienne dla cierpiących na schorzenia dróg oddechowych. Zaczęły powstawać sanatoria i pensjonaty wypoczynkowe.

W 1901 roku, dzięki staraniom mieszkańców z miejscowości Emilianów, Nowa Wieś, Świdry Małe, Błota, Falenica, Jarosław, Anielin, Aleksandrówek, Rycice, Białki, Józefów i Michalin, należących wówczas do powiatu warszawskiego i nowomińskiego, podlegających guberni warszawskiej Królestwa Polskiego, powstał Komitet Budowy Kościoła w Emilianowie. Pre-

zesem komitetu został Wacław Wicherkowicz. Plac pod budowę kościoła ofiarowali Andrzej Przybyłko i Wojciech Lecz. Budowę kościoła rozpoczęto wmurowaniem kamienia węgielnego 12 listopada 1902 roku. Autorem projektu kościoła został Jan Biały.

Kościół wybudowano w stylu gotyckim nadwiślańskim, jest to tzw. szkoła krakowska, rodem z rejonu Małopolski, gdzie budowle wznoszono z cegły z zastosowaniem ciosów kamiennych do wykonania detali. Kościoły budowane w tym stylu były często dwunawowe. Konstrukcja jest dość prosta z systemem filarowo-skarpowym. Przypory stawiane przy ścianach nawy głównej wyprowadzono ponad dachy naw bocznych.

Budowa kościoła trwała trzy lata. 27 sierpnia 1905 roku został poświęcony. Aktu tego dokonał ksiądz biskup Kazimierz Ruskiewicz. Nowy kościół administracyjnie należał wówczas do parafii Żerzno. Następnie Komitet Budowy Kościoła przekształcił się w Radę Gospodarczą Kościoła,

po czym rozpoczęto starania o budowę plebanii.

W maju 1914 roku w nowej plebanii zamieszkał pierwszy ksiądz. Był nim Mieczysław Królak, później pierwszy proboszcz nowej parafii. Wcześniej msze odprawiane były przez różnych księży zapraszanych na poszczególne okazje. 1 listopada 1919 roku dekretem numer 5653 erygowano parafię w Józefowie pod wezwaniem Matki Bożej Częstochowskiej. Uczynił to arcybiskup warszawski Aleksander Kakowski. Parafia obejmowała ona wówczas obszar Józefowa – Emilanowa.

Po sześciu latach świątynia wzbogaciła się o drewnianą ambonę oraz organy. Od 21 do 28 sierpnia 1926 roku w parafii odbyły się pierwsze misje święte. Po objęciu probostwa przez księdza Jana Makowskiego rozpoczęto prace nad otynkowaniem kościoła. Przybywało mieszkańców, parafia rozrastała się liczebnie, dlatego w 1934 roku nastąpił jej podział.

W północnej części powstała parafia w Falenicy pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa. Nowym proboszczem w podzielonej już parafii w Józefowie został ksiądz Wincenty Malinowski (1947).

Dalsze lata w historii kościoła to także kolejne misje prowadzone pod różnymi hasłami. W międzyczasie kościół całkowicie odnowiono i wzbogacono o nagłośnienie. Przepiękne witraże zostały ufundowane w 1971 roku.

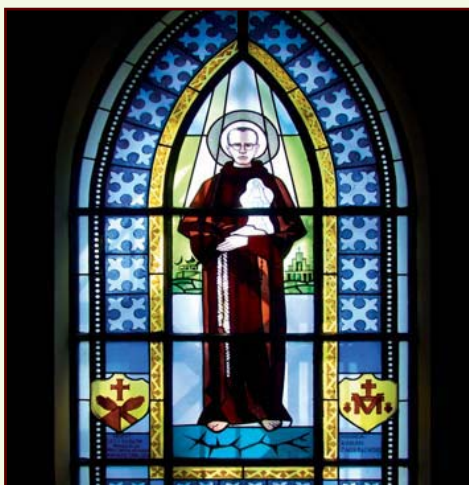
W 1981 roku nastąpił kolejny podział parafii. Nowo powstały duszpasterski ośrodek rektorski pod wezwaniem św. Maksymiliana Kolbego ustanowiony został w Kolonii Błota. W tym samym roku rozpoczęto tam budowę kościoła. Rok później (1982) zmarł ksiądz proboszcz Wincenty Malinowski. Opuszczoną parafię przejął ks. Zbigniew Gaszkowski.



Kościół Matki Bożej Częstochowskiej – główne wejście



Krzyż upamiętniający misje święte



Kościelne witraże



Ołtarz główny



Patron naszego miasta – św. Józef

W latach 1984–1985 rozpoczęto rozbudowę świątyni i poszerzenie terenu cmentarza grzebalnego. 17 listopada 1985 roku ksiądz biskup Jerzy Modzelewski poświęcił kamień węgielny pod rozbudowę świątyni. Część piwniczną kościoła oddano do użytku wiernym jeszcze w tym samym roku. Kościół pozyskał także ogrzewanie, co poprawiło komfort jego użytkowania.

W miarę dalszego rozwoju miasta zaistniała potrzeba założenia kolejnej parafii. 17 lipca 1994 roku poświęcono więc krzyż i plac pod budowę urokliwej drewnianej kaplicy, kościoła i domu parafialnego w dzielnicy Michalin.

To tu powstała nowa parafia pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela.

W parafii pod wezwaniem Matki Bożej Częstochowskiej został mianowany nowy proboszcz, był to ksiądz Ludwik Antolak. Podczas jego posługi oddano do użytkowania nową plebanię, ukazał się też pierwszy numer biuletynu parafialnego, a w 2006 roku ukończono budowę kaplicy przedpogrzebowej oraz dzwonnicy, wymieniono ogrzewanie, instalację elektryczną, oświetlenie oraz nagłośnienie. Odnowiono podłogę, którą pokryto posadzką granitową i marmurową, zakupiono nowe ławki. W prezbiterium

wybudowano drewniane stalle oraz nowy ołtarz główny, którym przywrócono elementy dawnego wystroju. Na zewnątrz dach pokryto blachą, tynki na części murów starego kościoła zostały wymienione, a cały kościół został pomalowany. Wybudowano także nowe schody oraz chodnik wokół kościoła. Wybudowano również zaplecze gospodarcze parafii, w którym znalazła miejsce stacja Caritas oraz gimnazjum i liceum katolickie.

26 grudnia 2006 roku odszedł na zawsze ksiądz proboszcz Ludwik Antolak. Nowym proboszczem został mianowany ksiądz Kazimierz Gniedziejko.

Pierwszy pochówek 1 listopada 1919 roku

Cmentarz grzebalny

Cmentarz grzebalny powstał w roku erygowania parafii Matki Bożej Częstochowskiej. Teren ofiarował właściciel obszarów leśnych w Fałenicy i Emilianowie – Hanneman. Były to trzy morgi ziemi, które dekretem numer 6130 usta-

nowiono cmentarzem. Staraniem mieszkańców został on ogrodzony. Pierwszego pochówku dokonano 1 listopada 1919 roku. Dzisiejsza ulica Kopernika łączy kościół i cmentarz. Została utworzona dzięki podarowaniu na ten cel części terenów z posesji prywatnych właścicieli. Cmentarz został ogrodzony murem z cegły wyrabianej na miejscu (1948–1949). 1 listopada 1959 roku poświęcono nowy krzyż (wys. 6 m), ufundowany z okazji 40-lecia powstania parafii i cmentarza. Po latach przy krzyżu powstała kaplica. Podczas nabożeństw majowych w 1962 roku ksiądz biskup Jerzy Modzelewski poświęcił obraz Matki Bożej Częstochowskiej przeznaczony właśnie do kaplicy cmentarnej.

Zmarłych chowano początkowo w różnych miejscach, bez ustalonego porządku. Czyniono tak w obawie przed zakusami ówczesnych władz na przejęcie rozległych terenów cmentarza.

W 1983 roku na cmentarzu zbudowano nową studnię, poczyniono porządki w zakre-



Pomnik Bohaterów Września powstał w 1983 roku ze składek mieszkańców, przy wsparciu rzemiosła i władz miasta

się pielęgnacji drzewostanu, naprawiono stare alejki i pobudowano nowe. Podjęto także starania o powiększenie terenu cmentarza. Aktem notarialnym dokonano wymiany terenu kościelnego i Skarbu Państwa położonych przy ulicach Ejsmonda i Puszkina, dzięki czemu obszar cmentarza powiększył się o 1 ha 70 arów. Od strony ulicy Puszkina zainstalowano nową bramę, obok stanowisko na składowanie śmieci. Nowy teren cmentarny ogrodzono stalowym płotem na podmurówce i 14 czerwca 1990 roku oddano do użytku. Prace finansowała ówczesna Miejska Rada Narodowa. Do cmentarza doprowadzono także energię elektryczną. W 1999 roku na cmentarzu powstała dzwonnica, w której zawieszono stary dzwon parafialny. W latach 2001–2002 wokół kościoła i na cmentarnych alejkach położono kostkę brukową. W nowej części cmentarza powstała nowa kaplica.

Obecnie cmentarz służy trzem parafiom: Matki Bożej Częstochowskiej w Józefowie, św. Maksymiliana Kolbego na Błotach oraz parafii św. Jana Chrzciciela w Michalinie.



Grób rodziny Józefa Stemlera, działacza oświatowego



Grób artysty rzeźbiarza – Edwarda Majkowskiego



Cmentarz – Zaduski

Kościół pod wezwaniem świętego Maksymiliana Marii Kolbego Parafia na Błotach

Parafia rzymskokatolicka świętego Maksymiliana Marii Kolbego w Józefowie – Błotach należy do dekanatu anińskiego diecezji warszawsko-praskiej, metropolii warszawskiej. Powstała 1 marca 1988 roku z podziału parafii

Józefów i Falenica, erygowana przez kardynała Józefa Glempa.

Przez wiele lat msze święte odprawiane były w drewnianym baraku. Kościół został zbudowany w latach 1981–1986 z inicjatywy księdza prałata proboszcza parafii w Józefowie i według projektu architekta mgr inż. Waldemara Siwka. Nadzór nad budową prowadził inż. Jan Zdunek. W tym samym czasie powstał też dom parafialny. Świątynia mieści się przy ulicy księdza Wincentego Malinowskiego.

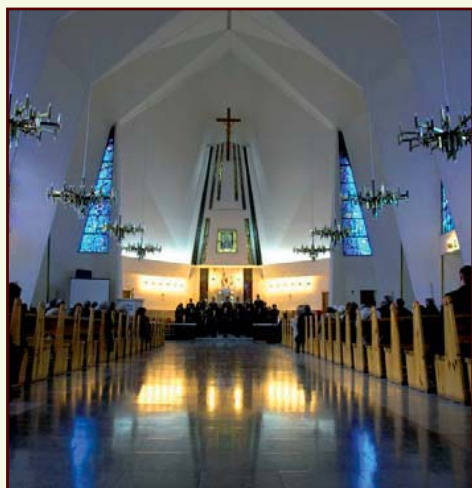
Całością prac związanych z budową kościoła i tworzeniem parafii kierował ks. Władysław Walczewski. Później został on pierwszym proboszczem parafii. Po jego śmierci opiekę duszpasterską przejął ks. Jan Gastolek. Po jego odejściu kolejnymi proboszczami byli: ks. Marek Doszko, Marek Uzdowski oraz ks. Kanonik Ryszard Guzowski.

Parafia zlokalizowana w Kolonii Błota początkowo liczyła 1360 wiernych. Później, dzięki dołączeniu części mieszkańców Falenicy, liczba

członków parafii wzrosła do 1860 osób. Przy parafii istnieje od 1991 roku chór założony przez Zbigniewa Siekierzyńskiego.

Nowa parafia swe imię zawdzięcza ks. Wincentemu Malinowskiemu, który za prowadzenie tajnego nauczania podczas okupacji hitlerowskiej w styczniu 1940 roku został aresztowany przez gestapo i uwięziony na Mokotowie, a następnie na Pawiaku. Z Pawiaka został przewieziony do obozu koncentracyjnego Sachsenhausen. W grudniu 1940 roku wraz z innymi więźniami przewieziono go do obozu Dachau. Nosił tu numer obozowy 22 745. Podczas licznych przesłuchań pytano go o informacje na temat tajnej organizacji harcerskiej i redakcji tygodnika „Pobudka”. Bezskutecznie. Z pokorą i wiarą w celowość cierpienia pomagał innym, podtrzymywał ich na duchu, obdarzał optymizmem i nadzieją. Odzyskał wolność dzięki żołnierzom armii amerykańskiej 29 kwietnia 1945 roku. Będąc więźniem obozów hitlerowskich, docenił duchowość świętego Maksymiliana Kolbego i postanowił, że utworzony przez niego ośrodek duszpasterski na Błotach będzie nosił imię byłego więźnia obozu hitlerowskiego, którego postawa, wiara i oddanie dla innych stanowią mogą wzór do pięknego naśladownictwa.

Od ojców franciszkanów w Niepokalanowie kościół otrzymał relikwie świętego Maksymiliana. Przygotowano więc relikwiarz, a uroczyste wprowadzenie odbyło się w 2000 roku. Był to rok jubileuszowy. Na uroczystości obecny był bp Stanisław Kędziora oraz franciszkanie z Niepokalanowa. Po akcie zawierzenia kościoła Matce Bożej sprowadzono jej dużą figurę, którą umieszczono na zewnątrz świątyni.



Oltarz główny



Figura Matki Bożej nad wejściem głównym



Krzyż misyjny



Chór Zbigniewa Siekierzyńskiego Schola Cantorum Maximilianum



Kościół pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego



Wnętrze kościoła zdobią witraże

Parafia pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela

Relikwie i mozaiki

24 czerwca 1994 roku poprzez wydanie dekretu przez księdza biskupa Kazimierza Romaniuka w Michalinie powstał Ośrodek Duszpasterski pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela. To kolejne dziecko parafii macierzystej pod wezwaniem Matki Bożej Częstochowskiej. Potrzeba powstania nowej parafii wynikała z naturalnej potrzeby rozrastającego się miasta. Krzyż i plac pod budowę poświęcono 17 lipca tegoż roku. Aktu tego dokonał ksiądz biskup ordynariusz. Plany budowy obejmowały kościół i dom parafialny.

Pierwsze msze odbywały się na poświęconej ziemi, na początku pod gołym niebem, później prowizoryczny ołtarz chroniła wiata. Powstało Kółko Żywego Różańca i Rada Budowlana. Pozwolenie na budowę otrzymano 2 listopada 1994 roku i przystąpiono do pracy. Ogromna część pracy została wykonana dzięki społecznemu zaangażowaniu księdza Jana Murziaka – pierwszego proboszcza parafii oraz mieszkańców miasta i wiernych. Pierw-

szą mszę św. w nowej kaplicy odprawiono 11 grudnia 1994 roku. Tym samym rozpoczęto pierwsze w historii parafii rekolekcje adwentowe. 18 grudnia wierni i życzliwi parafii ksiądz biskup Kazimierz Romaniuk poświęcił kaplicę i odprawił mszę św. W tym czasie zaczęły się tworzyć grupy bielanek i ministrantów oraz biała armia, które brały czynny udział w życiu parafii. 24 czerwca 1995 roku odbył się pierwszy odpust parafialny i ksiądz biskup ordynariusz poświęcił trzy dzwony ufundowane przez parafian.

W czerwcu 1996 roku rozpoczęto budowę domu parafialnego. I tym razem przy wielkim zaangażowaniu parafian. Najcenniejsza była pomoc dzieci i młodzieży.

W nowym domu zaczęły wówczas funkcjonować dwie sale katechetyczne i zaplecze, które nadal służą różnym grupom działającym na terenie miasta i parafii. Są to między innymi harcerze oraz wychowawcy, dzieci i młodzież ze świetlicy terapeutycznej stowarzyszenia Forum Chrześcijańskie.

W czerwcu 1998 roku uzyskano pozwolenie na budowę kościoła. Autorem projektu został architekt mgr inż. Roman Abramczyk. Budowa kościoła finansowana była ze składek parafian, ofiar indywidualnych, a raz na kwartał parafia otrzymywała pomoc finansową z parafii św. Wincentego a'Paulo z Otwocka oraz z parafii Warszawa – Falenica. Pierwsza wizytacja kanoniczna przeprowadzona przez księdza ordynariusza Kazimierza Romaniuka odbyła się 9 kwietnia 2000 roku. Przy tej okazji został poświęcony kamień węgielny, który wmurowano w kruchcie przyszłej świątyni.

2004 rok upłynął pod znakiem 10-lecia istnienia parafii i jednocześnie 25-lecia kapłań-



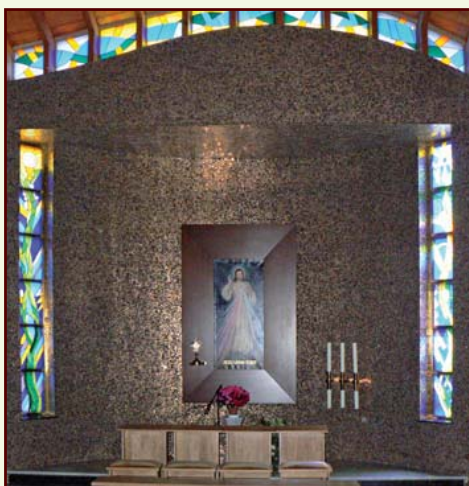
Trzy dzwony ufundowali parafianie



Za ołtarzem mozaika wykonana przez zespół kierowany przez Marzannę Wróblewską i Grzegorza Mroczkowskiego z warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych



Kościół przy ulicy Kasprowicza



Boczna kaplica



Tablica upamiętniająca pontyfikat Jana Pawła II

stwa księdza proboszcza Jana Murziaka. 28 listopada poświęcony został krzyż misyjny oraz piękny nowy kościół. 25 sierpnia 2005 roku, na prośbę ordynariusza ks. biskupa Sławoja Głódzia, w 100. rocznicę urodzin św. siostry Faustyny parafia otrzymała jej relikwie I stopnia do czci publicznej. W kwietniu 2006 roku w nowym kościele zostały umieszczone stacje drogi krzyżowej. Starą kaplicę, która przez wiele lat służyła jako świątynia, rozebrano. Pusty teren zagospodarowano, posadzono kilkanaście gatunków roślin. Na jednym z kamieni zdobitych teren przykościelny przytocowano tablicę upamiętniającą pontyfikat papieża Jana Pawła II. Sama świątynia wzbogaciła się o piękne witraże, przez które tęczowym blaskiem wpadają promienie światła słonecznego.

Zakon bezhabitowy

Bracia doloryści

Bracia doloryści to inaczej Zgromadzenie Synów Matki Bożej Bolesnej, zakon bezhabitowy założony przez kapucyna, błogosławionego Honorata Koźmińskiego (1829–1916). Zgromadzenie powstało 8 grudnia 1893 w Nowym Mieście nad Pilicą.

Dom generalny zgromadzenia oraz nowicjów mieszczą się w Józefowie koło Otwocka przy Alei Przyszłości 8. Jest to także miejsce nowych powołań. W józefowskim domu zakonnym odbywają się spotkania, rekolekcje, dni skupienia dla różnych zgromadzeń zakonnych, instytutów świeckich, a przede wszystkim ruchów i wspólnot kościelnych.

Powstanie zgromadzenia zbiegło się z bardzo trudną sytuacją polityczną w Polsce. Po powstaniu styczniowym ojczyzna, utraciwszy wcześniej suwerenność, teraz musiała się poddać wzmocnionym aktom terroru. Władze carskie w odwecie za bunt wzmogły prześladowania i szykany wobec społeczeństwa polskiego. Szczególne represje dotknęły Kościoła katolickiego oraz liczne zakony, z których większość uległa kasacji. Z wymienionych powodów nowo powstałe zgromadzenie, jako nielegalne w oczach caratu oraz w pewnym sensie „konspiracyjne”, przyjęło charakter ukryty, tzn. niehabitowy.

Głównym celem zgromadzenia, które zostało oparte na III regule św. Franciszka, jest niesienie światu Chrystusa poprzez modlitwę i pracę oraz zachowanie rad ewangelicznych: ubóstwa, czystości i posłuszeństwa.

Szczególną opieką bracia otaczali zawsze dzieci i młodzież, zwłaszcza ubogą i zaniedba-

ną moralnie. Ożywianie ducha religijnego stało się charyzmatem zgromadzenia, który bracia realizowali poprzez tworzenie małych wspólnot w środowiskach miejskich i działalność wychowawczą.

Zgromadzenie dolorystów powołane po to, aby nadać sens pracy, było barwną mozaiką różnych profesji: nauczycieli, księgarzy, rzeźbiarzy, organistów, sklepikarzy, stolarzy, ogrodników, pszczelarzy oraz robotników fabrycznych. Bracia rzemieślnicy, odczytując znaki czasu oraz swe powołanie misyjne, osiedlali się w różnych miastach, zakładając warsztaty nauki zawodu, szkoły oraz internaty. Wszystko to służyło podniesieniu poziomu zawodowego, kulturalnego, ale przede wszystkim religijnego. Każdy bowiem sklep czy warsztat prowadzony przez braci był przede wszystkim ośrodkiem ka-

techetycznym. Wielu to posłannictwo przypłaciło zsyłką na Syberię.

Gdy Polska odzyskała niepodległość, zgromadzenie działające pod nazwą Towarzystwa Wychowawczo-Oświatowego „Przyszłość”, mogło zająć się już bez żadnych obaw pracą oświatową zakładając szkoły w różnych częściach Polski (Warszawa, Częstochowa, Łódź, Zawichost, Radzymin oraz Wilno).

II wojna światowa to dla braci nieostabiona stratami personalnymi działalność oświatowa. Bracia i ich podopieczni znaleźli się także w szeregach powstańczej, walczącej stolicy. Wielkim natomiast ciosem było upaństwowienie w 1948 roku całego majątku, na skutek czego zgromadzenie utraciło wszystkie szkoły, internaty, a także domy zakonne, natomiast bracia – nauczyciele możliwość wykonywania zawodu.

Nie poddając się przeciwnościom losu zajęli się pracą przy parafiach jako zakrystianie i katecheci. Wielu podjęło pracę w szkołach państwowych oraz instytucjach świeckich.



Wnętrze świątyni



Wnętrze świątyni

Zgromadzenie Sióstr Albertynek Posługujących Ubogim

Dobroć jak chleb

Zgromadzenie Sióstr Albertynek zostało założone przez św. brata Alberta – Adama Chmielowskiego 15 stycznia 1891 roku w Krakowie. Jest to zgromadzenie zakonne habitowe. Współzałożycielką była siostra Bernardyna – Maria Jabłońska.

Założeniem zgromadzenia, według pierwotnej reguły św. Franciszka z Asyżu, jest wyznawanie miłości i służba Bogu poprzez umiłowanie i pomoc bliźnim, a szczególnie tym spośród nich, których dotknęło nieszczęście

i bieda, bo „im więcej kto opuszczony, z tym większą miłością służyć mu trzeba”.

Zgromadzenie posługuje się godłem franciszkańskim. Jest to krzyż, na którego tle widnieją skrzyżowane ręce. Dodatkowym symbolem jest chleb, który symbolizuje miłosierdzie.

W Józefowie, na terenie parafii pod wezwaniem Matki Bożej Częstochowskiej przy ulicy 3 Maja 74 siostry albertynki zamieszkały w 1965 roku. Stało się tak dzięki zezwoleniu na otwarcie domu, które 5 maja 1964 roku wydał

i podpisał wikariusz generalny bp. sufragan warszawski W. Majewski. Uroczystego poświęcenia kaplicy i domu dokonano 17 lutego 1965 roku. Uroczystości prowadził ks. Wincenty Malinowski.

W chwili obecnej w budynku sióstr albertynek przebywa 25 sióstr emerytek. Siostry pracują charytatywnie obejmując opieką paliatywną chorych w hospicjach domowych, pracując na rzecz ubogich i wykluczonych społecznie, prowadzą stołówkę, gdzie każdy potrzebujący otrzyma talerz ciepłej stawy i chleb. Symbolika chleba w sposób praktyczny odwołuje się do dobroci, bo „dobroć jest jak chleb” (wg św. brata Alberta).

Sanktuarium Matki Bożej Trzykroć Przedziwnej na Syjonie

Ojcowie szensztaccy

Sanktuarium Syjonu zostało zbudowane przez Instytut Ojców Szensztackich w Polsce jako drugie, zaś sto czwarte na świecie. Stało się to w Józefowie koło Otwocka, na przepięknym terenie niedaleko brzegu Wisły, 18 kilometrów od centrum.

W Polsce historia wspólnoty ojców szensztackich datuje się na początek lat osiemdziesiątych. 10 maja 1981 roku prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński wyraził zgodę na powstanie Instytutu Ojców Szensztackich w diecezji warszawskiej. Młoda wspólnota narodziła się wraz ze zwycięstwem pokojowego ruchu „Solidarność”. Wszędzie w tym czasie pachniało nadzieją, wolnością i radością. Narodzinom tym towarzyszył ojciec Emil Eigenmann – Szwajcar, który został asystentem ojców szensztackich w Polsce.

Na początku swego działania ojcowie zamieszkali w siedzibie sióstr szensztackich w Świdrze. Wówczas jeszcze nie posiadali miejsca na własną placówkę. Podczas letnich miesięcy 1981 roku udało się znaleźć i kupić posesję z budynkami przy ulicy Nowowiejskiej 12 w Józefowie.

10 maja 1984 roku rozpoczęto pierwsze prace przy budowie sanktuarium na Syjonie.

W najwyższym położonym miejscu posesji, wśród pięknych sosen, na wysokim brzegu Wisły. Tu, gdzie po raz pierwszy odprawiono mszę podczas rekolekcji letnich i gdzie stał pierwszy prowizoryczny ołtarz. 25 marca 1986 roku powieszono dzwon, poświęcony wcześniej przez Jana Pawła II w Rzymie podczas setnej rocznicy urodzin ojca Józefa Kentenicha. Później prowadzono prace wykończeniowe wyposażające wewnątrz sanktuarium.

Uroczystość wmurowania kamienia węgielnego w obecności i pod kierownictwem abp. Bronisława Dąbrowskiego odbyła się 20 września 1986 roku. Warto wspomnieć, że kamień węgielny pochodzi z Wieczernika w Jerozolimie. Znajduje się on w widocznym miejscu, po lewej stronie wejścia do sanktuarium.

Sanktuarium na Syjonie w Józefowie poświęcono w roku maryjnym 14 maja 1988. Prymas Polski, kardynał Józef Glemp przewodniczył tej uroczystości. Wśród gości byli: generał Instytutu Ojców Szensztackich Francisco Javier Errázuriz Ossa (metropolita Santiago de Chile), ojcowie i klerycy z Chile, Filipin, Niemiec, Szwajcarii, Argentyny, USA, Brazylii, RPA oraz siostry Maryi, także wiele osób z rodziny szensztackiej z całego kraju.



Jedna ze stacji drogi krzyżowej



Leśna świątynia

Zgromadzenie Sióstr Dominikanek Jezusa i Maryi

Modlitwa i skupienie

Zgromadzenie zostało założone w 1932 roku przez ojca Jacka Woronieckiego, dominikanina. Bardzo pomocna w tym dziele była

matka Tomea Byszewska. Także Janina Wielowieyska oraz Zofia Bleszyńska. Zgromadzenie zostało zatwierdzone na prawie diecezjalnym 29 września 1932 roku przez ówczesnego biskupa ordynariusza archidiecezji warszawskiej księdza kardynała Aleksandra Kakowskiego. Należy ono do III zakonu regularnego świętego Ojca Dominika. Kanonicznie zostało agregowane do zakonu kaznodziejskiego pismem ojca generała Emanuela Suareza z 25 października 1948 roku.

Z założenia, czyli tak zwanego charyzmatu, siostry służą bliźnim poprzez pracę misyjną wśród pogan i w Rosji, dziś to Białoruś i Ukraina oraz pracują na rzecz upowszechniania idei misyjnej. Czynią tak przez głoszenie Słowa Bożego „wszędzie i na wszelkie sposoby”.

Placówka w Józefowie została założona w 1963 roku przy ulicy Piaskowej 48. Przez wiele

lat siostry prowadziły działalność charytatywną, której najwięcej wysiłku poświęciła siostra Bogumiła Letkowska.

W latach dziewięćdziesiątych siostry rozpoczęły pracę katechetyczną w parafii Matki Bożej Częstochowskiej oraz parafii św. Jana Chrzciciela, później w józefowskich szkołach podstawowych oraz przedszkolach. Prowadzą grupy bielanek, koła liturgiczne i biblijne dla dzieci. Uczestniczą w koloniach i zimowiskach, pielgrzymkach pieszych i rowerowych.

Siedziba sióstr, będąca pod wezwaniem św. Jacka Odrowąża, powiększyła się w 1999 roku o nową część domu. Modlitwy i skupienia odbywają się w wewnętrznej kaplicy, w której króluje Matka Boża Ostrobramska.

Większa powierzchnia budynku umożliwiła także spotkania rekolekcyjne dla dziewcząt oraz dni skupienia, poświęcone na modlitwę i wyciszenie wewnętrzne. W chwili obecnej wspólnotę tworzą cztery siostry zakonne.



Wolontariat Kościoła Baptistycznego Berea

Kościół wolnych chrześcijan

Berea to zbor wolnych chrześcijan, a więc: chrześcijaństwo, tradycja protestancka, charakter baptystyczny, nurt: braterski, wyznanie: kościół wolnych chrześcijan. W ten sposób można tłumaczyć nazwę Kościoła Baptistycznego Berea w Otwocku. Do zboru należą także nasi mieszkańcy. Oprócz zgłębiania tekstów biblijnych oraz wspólnej modlitwy członko-

wie zboru zajmują się działaniami na rzecz innych.

Współpracują z Chrześcijańską Fundacją Radość przygotowując paczki świąteczne, uświetniają spotkania charytatywne śpiewem własnego chóru, odwiedzają domy dziecka (Michalin), a przede wszystkim Miejski Ośrodek Socjoterapii „Jędrus”. Organizują kolonie, pół-

kolonie, mecze koszykówki, współpracują przy renowacji cmentarza żydowskiego w Anielinie.

Akcji dobroczynnych obejmujących powiat otwocki jest wiele, wspierane są często pomocą wolontariatu ze Stanów Zjednoczonych. Niestety zawieszono działalność świetlicy terapeutycznej z powodu problemów lokalowych, nadal jednak odbywa się dystrybucja żywności dla najuboższych.

Publicznego chrztu jednego z wiernych Kościoła dokonano nad jeziorem, popularnie zwanym Łachą.

Żydowskie Domy Modlitwy

Synagogi

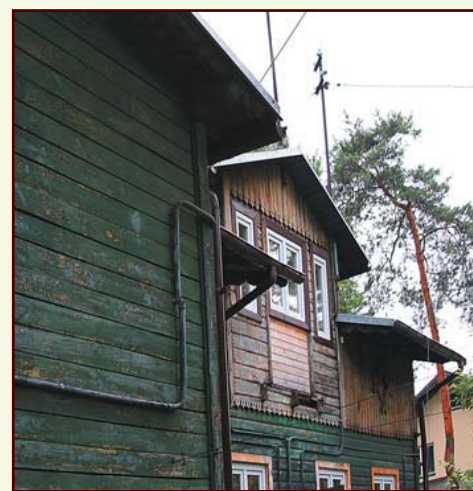
W okresie międzywojennym tak zwana linia otwocka cieszyła się ogromnym uznaniem wśród licznie odwiedzających te tereny turystów, zarówno ze względu na walory przyrodnicze, jak i unikalny klimat. Szczególnym upodobaniem darzyli te tereny Żydzi, licznie je zasiedlając. Społeczność żydowska budowała pensjonaty, szkoły, lecznice, warsztaty usługowe, trudniła się handlem. Powstawały także synagogi. W kulturze polskiej częściej używano określenia bożnica lub dom modlitwy.

Jeden z nich istniał przy ulicy Uroczej 6, jednak został zniszczony przez Niemców podczas II wojny światowej, po wojnie zaś ruiny rozebrano.

Przy ulicy Leśnej 19, około 1910 roku, powstał budynek z czerwonej cegły zdobny w dekoracyjne zwieńczenia dachu, wieżyczki i metalowe wazony, także sztukaterie o motywach kwiatowych. Kilka lat później dobudowano do

niego charakterystyczne drewniane werandy. Jest to willa Maksymiliana Jakubowicza, tzw. willa Jakubówka. Dotychczas uważano, że był to właśnie żydowski dom modlitwy. Jednak późniejsze ekspertyzy wykazały, że brakuje przesłanek potwierdzających tę teorię.

Przy ulicy Wiślanej 5 znajduje się jeden z zachowanych „świdermajerów”. Obecnie jest to budynek mieszkalny. Przed wojną jednak część budynku miała charakter miejsca modlitwy dla ludności żydowskiej mieszkającej na stałe, jak również przyjeżdżającej do Józefowa okazjonalnie. Bożnicę zdobiły wtedy charakterystyczne wielobarwne ornamenty, częściowo uchylne dach mający związek ze Świętem Szalasów – namiotów, w których Żydzi mieszkali na pustyni, także pięknie zdobiona święta skrzynia służąca do przechowywania pięciu ksiąg Tory – judajskiej biblii. Niestety do dziś nie zachowały się żadne z wymienionych elementów.



Ulica Wiślanej – dawna synagoga

Warto też wspomnieć o budynku przy ulicy Kardynała Wyszyńskiego, dziś już nieistniejącym. Przed wojną mieściła się tam prawdopodobnie żydowska mykwa, czyli łaźnia. Wierzą bowiem, że łaźnia służy do zmywania nie tylko brudu cielesnego, ale przede wszystkim wszelkich niedoskonałości i nieczystości duszy ludzkiej. Dziś w tym miejscu znajduje się budynek Miejskiego Ośrodka Kultury.

Krzyże, kapliczki, ołtarzyki

Miejsca szczególne

Wokół nas spotykamy wiele pięknych miejsc, dostrzegamy ich urok. Wrastamy w ich historię, identyfikujemy się z ich unikalnymi cechami kulturowymi i tradycjami. Związane ze znanym nam krajobrazem od czasów, których nikt nie pamięta, obrosnięte w podania i legendy przekazywane przez starsze pokolenia. Takie miejsca to także symbole kultu religijnego. Przyrodziste ołtarzyki, krzyże, kapliczki i zatroskane świątki. Jeśli

nawet jest ich niewiele, warto o nich pamiętać, bo wraz z innymi pamiątkami naszej działalności stanowią o jej ciągłości i kulturze.



Leśna Madonna obok dolorystów

50 lat miastu Józefowa

Dodatek przygotowała: Mariola Ładna,
foto: Jakub Bajtler i archiwum redakcji „Józefowa nad Świdrem”,
opracowanie redakcyjne: Wanda Zagawa, korekta: Maciej Piłat,
opracowanie graficzne i skład: ARTTON Katarzyna Marcinkiewicz,
druk: Drukarnia TOP DRUK